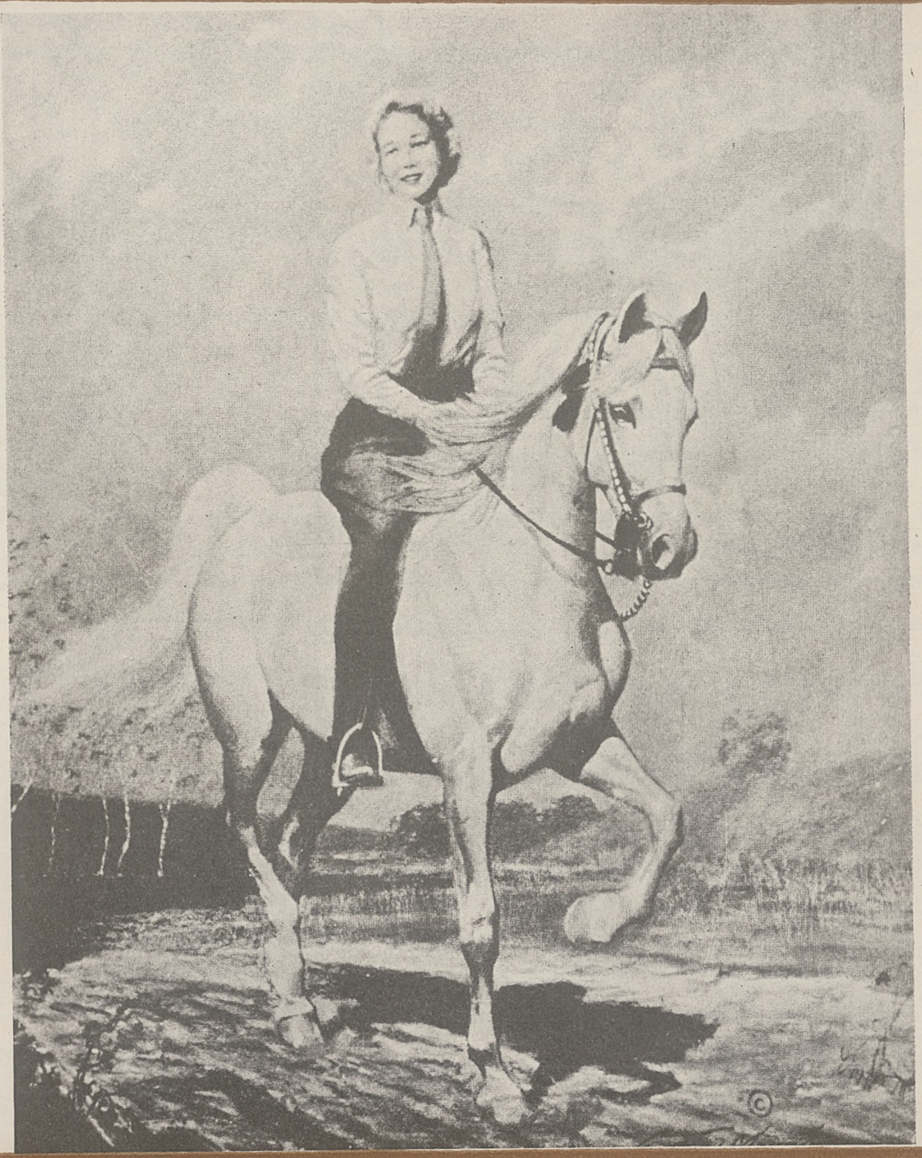
1987

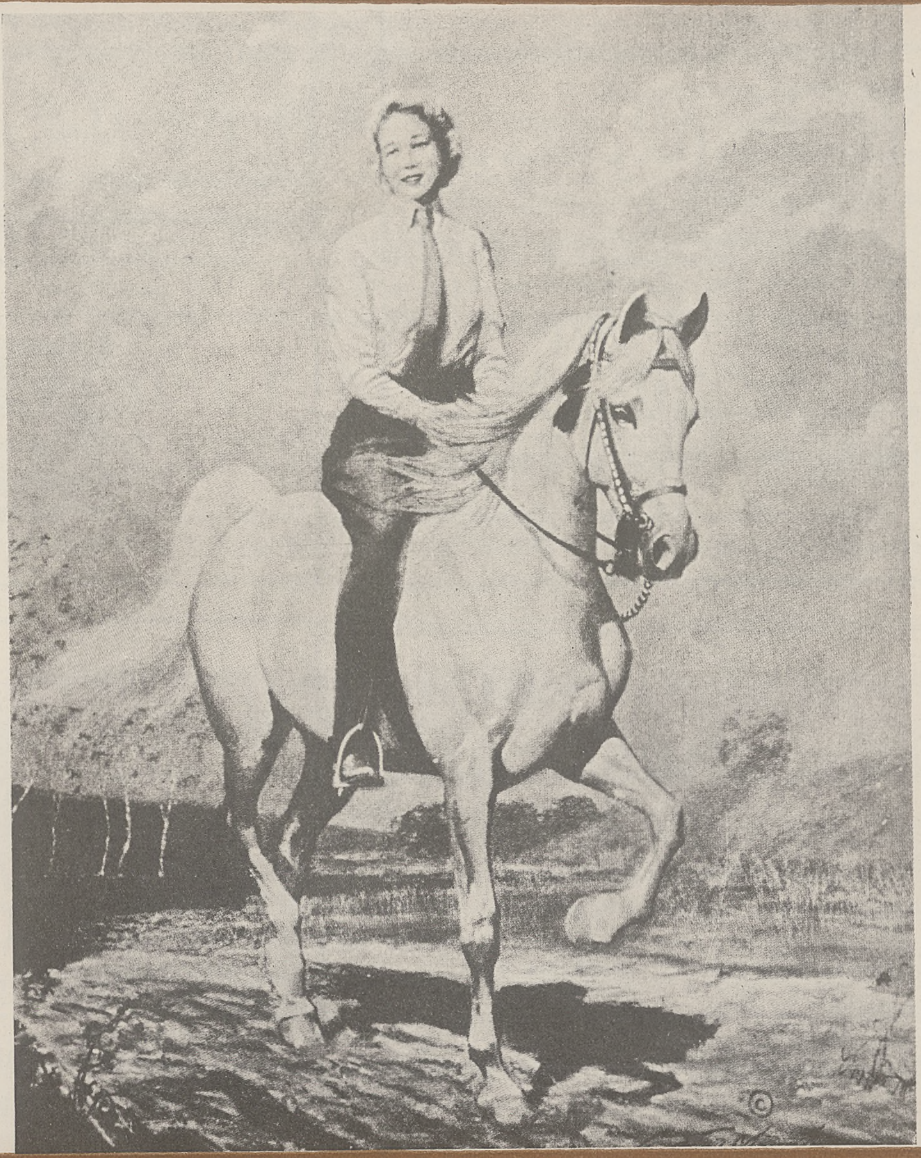
JEŹDZIEC i HODOWCA



36

987

JEŹDZIEC i HODOWCA



36

Jeździec i hodowca

36

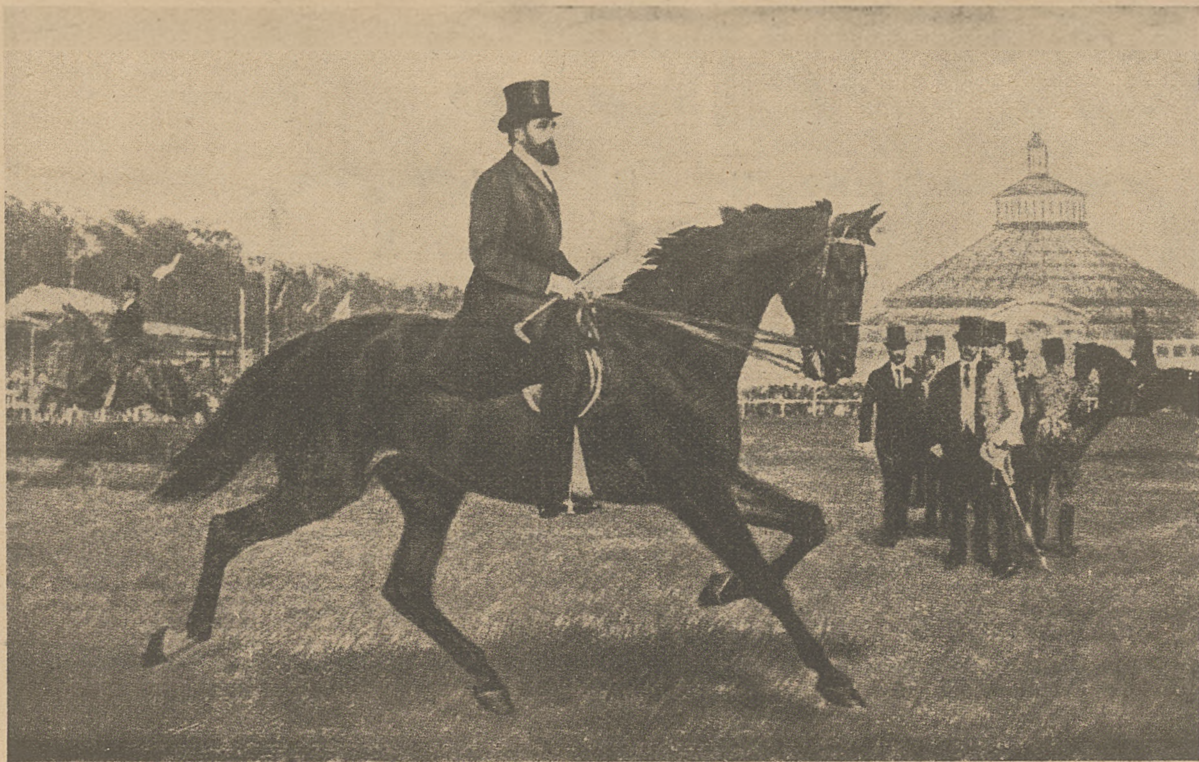
ORGAN TOW. ZACHĘTY DO HODOWLI KONI W POLSCE, TOW. HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, POLSKIEGO ZWIĄZKU JEŹDZIECKIEGO, NACZELNEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKÓW HODOWCÓW KONI W POLSCE

ROK XVI. WARSZAWA, 20 GRUDNIA 1937 R.

WSZYSTKIM NASZYM PRENUMERATOROM I CZYTELNIKOM
ZASYŁAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE



Klacze stadne w Państwowej Stadninie Koni w Racocie.



Ś. p. Zdzisław hr. Tarnowski

Zeszedł z tego świata mąż, którego postać istotnie stała na świeczniku życia naszego kraju.

Zrodzony z pnia wielkiego rodu, zasłużonego Polsce od zarania historii, dnia 5.VI.1862, w Warszawie, żył i pracował jak Bóg prawym Polakom nakazał i w drogę swoją szedł z najpiękniejszym polskim nakazem wewnętrznym: salus rei publicae suprema lex esto. Tradycje rycerstwa polskiego, w najlepszym tego słowa znaczeniu, stały się Jego zasadą życiową.

Walcząc całe życie o lepsze jutro dla kraju, prędko wysunął się na czoło w pracy społecznej. Stojąc długie lata na czele partii politycznych, stowarzyszeń społecznych i pracując na swoim zagonie ojczystym zasłynął wieloma przymiotami charakteru, serca i rozumu.

Dzików słynął od dawna swymi końmi, Paweł Popiel pisze o nich obszernie w Jeźdźcu i Hodowcy Nr. 1 w roku 1935. Miałem sposobność kilkakrotnie widzieć hr. Zdzisława pośród swojej stadniny. Szczodry sercem dla ludzi nie szczędził go swym koniom. Dosiadając ich osobiście znał ich wartość i oceniał ją znakomicie. Zasłynęły więc przed wojną dzikowskie konie jak: Kulig, Klown, Kameleon, Kupidynek, Prorok i Pokus, Elwira i wiele innych.

Po stratach wojennych zabiera się ś. p. Zdzisław hr. Tarnowski z niebywałą energią do odbudowania stada i już w pierwszych latach jego konie zbierają wawrzyny na torach konkursowych i biegach dystansowych.

Niżej podpisany miał zaszczyt kilkakrotnie dosiadać je, doceniając ich tężyznę i sportowe przygotowanie.

W dobie obecnej konie stadniny dzikowskiej mają wyrobioną markę w Polsce i odznaczają się przede wszystkim niezwykłą tężyzną, zdrowiem i łagodnością usposobienia.

Sport stał się Zmarłemu potrzebą, w której znajdywał ujście dla swojego rycerskiego usposobienia. Myślistwo uprawiał con amore, chadzał więc z oszczepem na dzika i kłuł go kordelasem przy psach, ale nade wszystko umiłował konia.

Wprawiony od dzieciństwa do niego zrósł się z nim tak, że dosiadłszy go, tworzył z nim najpiękniejszą harmonię. Często widziano Go na parforsach w Łańcucie, Pardubicach i w Antoninach. Sylwetka Jego była przykładem dla znawców i malarzy, wzorem dla młodzieży.

Największym bodaj sukcesem Zmarłego było zdobycie w Wiedniu w 1911 roku I nagr. w dziale ciężkich wag w międzynarodowym hunter show na koniu własnego chowu Pokus (Rahu — Pokusa po Alboin). Załączona fotografia przedstawia doskonałą podobiznę ś.p. Zdzisława hr. Tarnowskiego na Pokusie, z tego właśnie hunter show, pozwalając ocenić, jakie konie On hodował i jak wyglądała sylwetka tego świetnego jeźdźca.

Trudno tu o piękniejszy obraz, jak kilkanaście lat temu, dosiadając swojego wypróbowanego „Ekonoma" prowadził zastęp swojej dorastającej dziatwy przez pola i gaje dzikowskie, zaprawiając ją tym szlachetnym sportem do twardego życia i wskazując mu w szarzyźnie dnia codziennego chwile upojenia się pięknem natury.

Niech mi wolno będzie dorzucić do krótkiego obrazu tego niepospolitego męża garść żołnierskich wspomnień.

Lato roku dwudziestego niosło od wschodu burzę i pożogę, każdy Polak rzucał wszystko i brał szerpentynę w garść, aby ratować ojcowiznę. Jemu już nie było dane stanąć z nami młodymi w szeregu, zbiera więc z pośród swoich ludzi, co jest najlepszego, sadza ich na koń i swoim sumptem dostarcza Rzeczypospolitej cały pluton kawalerii, stawiając zamiast siebie swego młodocianego syna między nimi.

Miałem sposobność wręczać Mu swego czasu od pułku odznakę honorową znaku oficerskiego, którym pułk księcia Józefa uczcił Jego czyn.

W ostatniej Jego drodze przypadł mi zaszczyt żegnać Go od pułku, żegnałem Go więc jako dobrego kolegę po żołniersku, krótko, ale szczerze, składając życzenia na Jego grobie: „niech się Polska przyśni Tobie!"*).

Stefan Dembiński.

---

*) Powyższy cytat wyjęty jest ze znanej piosenki żołnierskiej, skomponowanej przez Władysława Tarnowskiego, poetę i kompozytora-pianistę, w okresie powstania styczniowego.

T. Brochocki

Celowy wybór folblutów do chowu półkrwi

Żadna bodaj dziedzina nie może się poszczycić tak wielką ilością „znawców" i specjalistów jak wyścigi konne. W sezonie wyścigowym tematy związane z wyścigami są na ustach licznych tłumów ulicznych. Z ust do ust płyną „cenne rady", „uwagi", spostrzeżenia na różne tematy wyścigowe i w powodzi tych tematów całkowicie ginie zagadnienie kapitalne i podstawowe, a jest nim znaczenie wyścigów konnych dla hodowli koni w szerokim ujęciu tej kwestii. A przecież nie dla innego celu jak hodowlany, powstały i istnieją wyścigi konne.

Dla prawdziwego hodowcy wyścigi to nie rozrywka, zabawa czy gra, dla hodowcy wyścigi to przede wszystkim selekcja materiału, to, mówiąc językiem rolniczym, sortownik do zboża siewnego, którym w tym wypadku są konie. Dlatego też hodowlę interesuje w pierwszym rzędzie co z tego sortownika wychodzi, ile jest materiału elitowego a ile pośledniego, ile wreszcie dobrej drugiej klasy.

Ta właśnie druga klasa jest może dla szerokiej hodowli najważniejsza. Niestety, to zagadnienie nie jest należycie dotychczas traktowane, a zasługuje na większą uwagę i zajęcie się nim.

Rzućmy okiem na lat kilkanaście wstecz, jakie skutki selekcji wyścigowej zobaczymy?

Drogą selekcji wyścigowej wybiło się jako czołowe kilka zaledwie reproduktorów, a mianowicie: Forward, Parachute, Granat, Colombo, Hel, Faust, Pirat, i t. d. Ogiery te po odbyciu wybitnej nieraz kariery wyścigowej znalazły się w boksach reproduktorów i możemy obserwować dziś ich potomstwo — słowem ogiery te, wyszedłszy jako najcenniejsze ziarno z sortownika wyścigowego spełniają należycie swe właściwe przeznacznie, jako czołowy materiał siewny na niwie hodowlanej.

Na przeciwległym krańcu rozsortowanego przez wyścigi materiału, znajduje się całkowity poślad — braki, nie posiadające żadnej wartości hodowlanej. Krańcowym etapem tego materiału jest dorożka, lub rzeźnia. Ogiery tej kategorii winny być kastrowane przy opuszczaniu toru, aby uniemożliwić ich używanie w hodowli, w której wyrządzać mogą jedynie szkody.

Pomiędzy tymi dwoma odłamami koni wyścigowych znajduje się kategoria pośrednia, kategoria koni, które nie odniosły sukcesów wyścigowych wybitnych, lecz koni dobrych, eksterierowo prawidłowych, pochodzeniowo mniej cennych — słowem koni, które posiadają większą wartość hodowlaną raczej dla hodowli szerszej niż dla hodowli pełnej krwi. Ta grupa koni specjalnie obchodzi nas jako hodowców, w tej właśnie grupie z pewnością hodowla znaleźć może nie jednego wartościowego reproduktora, należy tylko starannie te konie zbadać przez fachową komisję, która wskazałaby hodowcom na materiał wartościowy w odróżnieniu od szkodników.

W roku bieżącym akcja ta została zapoczątkowana ku wielkiemu zadowoleniu hodowców.

Komisja wytrawnych znawców w składzie pp.: Stanisława Gościckiego — Kierownika P. S. O. w Łącku, inż. Jana Grabowskiego — Vice-Prezesa Naczelnej Organizacji Związków Hodowli Koni w Polsce, inż. Stanisława Schucha — Sekretarza Generalnego Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, oraz lekarza wet. d-ra A. Koskowskiego przejrzała ogiery, schodzące z toru i wybrała z nich godne polecenia egzemplarze do szerszej hodowli. (patrz Jeździec i Hodowca Nr. 34).

Akcja ta zasługuje na największą uwagę hodowców. Przyznać trzeba, że dotychczas nieraz bardzo słabe ogiery trafiały z toru do hodowli jedynie dla swej niskiej ceny, wyrządzając tym hodowli raczej szkodę.

Ujęcie tej sprawy w fachowe ręce, coroczny przegląd i ocena ogierów, schodzących z toru i zalecenie ich przez specjalistów do hodowli, dobrze przysłuży się hodowli naszej i ochroni ją przed dolewem bezwartościowego, a często szkodliwego elementu. Akcja rozpoczęta w roku bieżącym winna być kontynuowana corocznie. Nie tylko jest ona konieczna z punktu widzenia hodowlanego, ale jest jakby ostatnim i najważniejszym etapem, przez który winien przejść koń wyścigowy, otrzymując po odbytych próbach paszport hodowlany.

Wyścigi konne, wyselekcjonowujące nie tylko elitę do hodowli pełnej krwi, ale i materiał wartościwy do hodowli szerszej półkrwi, oddając go w ręce hodowców, spełniają istotny cel swego istnienia, a celem tym jest rozsortowanie otrzymywanego do prób materiału na czołowe, dobre i poślednie ziarno.

Wybór ogierów odpowiednich i zaleconych do hodowli półkrwi winien odbywać się również na torach poznańskim i lwowskim. Spis ogierów wybranych w Warszawie, Lwowie i Poznaniu podany do publicznej wiadomości byłby podstawą dla wszystkich Związków przy polecaniu ogierów członkom, poszukującym reproduktorów. Aby jednak akcja powyższa była radykalną ochroną hodowli naszej przed zalewem destruktów i kalek, winny Związki hodowlane nie polecać ogierów nie uznanych przez fachowe komisje, oraz zbrakowane przez komisje ogiery nie mogą w żadnym razie otrzymywać licencji. Jedynie tak uzgodniona akcja da pożądany rezultat.

Począwszy od Nr. 1 roku 1938 rozpoczynamy druk niezmiernie interesującego reportażu Zofii hr. Mycielskiej, p. t.: „Wrażenia z hippologicznego tour de France", ozdobionego licznymi i pouczającymi ilustracjami

Pułk., lek.-wet. Soste

Reminiscencje zagraniczne z wystawy koni w Lublinie

W piśmie „Latvijas Kareivis", Nr. 153, z dn. 13.VII. 1937 ukazał się artykuł pułk., lek. wet. Soste, który obrazuje, co przez pryzmat Wystawy Lubelskiej, sądzi o naszej hodowli koni zaprzyjaźniony naród łotewski.

Wystawa koni remontowych w Lublinie (Polska), tego typu, jak otwarta w roku bieżącym w dn. od 1 do 4 lipca, odbyła się po raz pierwszy. Wystawa skupiła około 400 koni remontowych tegorocznych, które odzwierciadliły skład koni wojska polskiego, oraz pokazały, jaki jest remontowy koń tegoż wojska. Na wystawie można było zapoznać się z potrzebami wojska polskiego w zakresie składu koni i ich jakości, widzieć drogi, jakimi dążą hodowcy koni remontowych, oraz co oni mogą dać swemu wojsku. Na wystawie można też było przyjrzeć się zbliska temu, w jaki sposób odbywa się remont w armii. Wszystko to pozwoliło zebrać sporo materiału pouczającego i z punktu widzenia naszych warunków.

Chcąc mówić o remontowych koniach wojska polskiego, trzeba rzec kilka słów na temat hodowli konia w Polsce w ogóle. Liczba koni w Polsce w porównaniu do innych państw, jest bardzo wielka: Polska ma 3.760.000 koni, podczas, gdy Niemcy — 3.395.00, Francja — 2.901.000, Włochy — 943.000, Czechy — 708.000 koni. Również i jakość koni, zwłaszcza koni ciepłokrwistych, tych, które stanowią materiał pod siodło, stoi w Polsce na wysokim stopniu rozwoju. Polska po wojnie światowej otrzymała tak od Niemiec, jak i od Austrii materiał koński dość wartościowy. Również i na terenach dawniej rosyjskich, które obecnie stanowią część terytorium państwa polskiego, istniały liczne i dobrze zagospodarowane stadniny. (Materiał rozpłodowy, otrzymany przez powojenną Polskę bezpośrednio od Rosji, był małowartościowy). Wszystko to łącznie z ogromną pracą, którą zjednoczona Polska w ciągu ostatnich dwuch dziesiątków lat włożyła w rozwój gospodarki końskiej, nadzwyczajnie przyczyniło się do rozkwitu hodowli konia. Obecnie wojsko polskie może korzystać z wartościowego składu koni i kompletować nim swoje pułki. O rozwoju polskiej gospodarki hodowlanej będzie jeszcze mowa w osobnym artykule, dzisiejszy bowiem jest przeznaczony na omówienie wystawy.

Na wystawę przywieziono konie z wszystkich okręgów Polski (trzeba zaznaczyć, że zakupy komisyj remontowych będą trwały przez całe lato). Konie kawaleryjskie—półkrwi anglo-arabskie i półkrwi angielskie — wojsko polskie odbiera przeważnie z południowej, centralnej i zachodniej części państwa, gdzie znajdują się liczne dobrze zorganizowane wielkie hodowle koni. Wspomniane wielkie hodowle dostarczają wojsku rocznie po 40, 50 a nawet i więcej koni. Jest kilka stadnin, które dostarczają wojsku po 65 do 85 koni remontowych. Jeśli się weźmie pod uwagę, że wojsko polskie otrzymuje konie kawaleryjskie z wielkich gospodarstw hodowlanych, gdzie typ konia, jak i sposób jego hodowania są wyrównane, a sama sztuka hodowli, bogata w stare, wartościowe tradycje, stoi wysoko — będzie jasnem, że wojsko polskie posiada w swych kawaleryjskich pułkach pierwszorzędny materiał koński. W związku z tym pułki te mają wyrównany a bardzo wysoki poziom możliwości bojowych. Wszystkie pułki kawaleryjskie Polski mają konie półkrwi, co, biorąc pod uwagę dobrze rozwiniętą i stojącą na wysokości zadania gospodarkę końską w państwie, zapewnia kawalerii podstawowy jej atut — szybkość i wytrzymałość. W polskiej kawalerii najbardziej są cenione angloaraby. Te konie wykazują pożądaną masę i wytrzymałość. Polski koń kawaleryjski, tak anglo-arab półkrwi, jak i półkrwi angielskiej, ma bardzo proporcjonalną budowę, nie posiada zbyt długich nóg, ma głęboką klatkę piersiową, dostatecznie rozwinięte kości, żywy temperament, jest silny, wytrzymały, może rozwinąc znaczną szybkość. Wszystkie widziane na tegorocznej wystawie konie remontowe liczyły po 3 lata, i w oddziałach będą one jeszcze mniej więcej przez 2 lata osiągać należyty rozwój ogólny. Według polskich spostrzeżeń, anglo-araby rozrastają się nawet do 6 roku. Porównywując konie wierzchowe według poszczególnych okręgów hodowlanych, widzi się bardzo wielkie wyrównanie rodów i linij krwi, co w pierwszym rzędzie odbija się na podobieństwie zewnętrznych kształtów ciała.

Konie artyleryjskie, które w ogólnej liczbie wystawionych stanowiły mniej więcej $^1/_5$, pochodzą przeważnie z okręgów północno-wschodnich państwa. Koń ze wschodu jest na ogół mniejszy, lecz podczas wojny światowej wykazał swą wielką wytrzymałość. W jednej części koni pociągowych spotykamy krew konia gudbrandsdalskiego. Koni do taborów wojsko polskie nie kupuje, jako odrębnego rodzaju, lecz kompletuje je z lżejszych koni artyleryjskich, jak również i z tych koni kawaleryjskich, które dla jakichkolwiek powodów nie nadają się pod siodło.

Koni kawaleryjskich dla wojska w pierwszym rzędzie dostarczają wielkie gospodarstwa — około 90%, a tylko 10% — drobne gospodarstwa. Wśród koni pociągowych ten stosunek jest odwrotny. Prawie wszyscy hodowcy koni remontowych dla wojska należą do tego lub innego stowarzyszenia hodowców lub do ich związków. Wymienione towarzystwa łączą się w ramach prowincyj (województw) w związki, posiadające specjalnych inspektorów. Związki są zrzeszone w Naczelnej Organizacji Związków Hodowców Koni w Polsce. Komisje remontowe ściśle współpracują z wymienionymi związkami i za konie, których dostarczają członkowie tych towarzystw, płacą nawet drożej. Wojsko polskie śledzi za rozwojem przyszłego konia remontowego już wtedy nawet, gdy on jest jeszcze w ręku hodowcy. Z troski o dobrego konia powstała ścisła współpraca między wojskiem a Wydziałem Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa i R. R. W wojsku pracuje 3 komisje remontowe, które podlegają szefostwu remontu. Każda komisja ma ściśle zakreślony rejon pracy. Praca komisyj, wliczając współpracę z Min. Rolnictwa i R. R. (zakup rozpłodowców, wybór, zwiedzanie hodowli koni remontowych i t. p.) toczy się nieprzerwanie przez cały rok. Min. Spraw Wojskowych zwraca wielką uwagę na skład komisyj, dbając o to, by jej członkowie byli specjalistami w odnośnej dziedzinie, odpowiednio przygotowanymi do swej pracy, troszczy się o ciągłość ich pracy i t. d. Dzięki temu komisje remontowe mogą nie tylko kupować dobre konie, lecz również fachowo pouczać hodowców, co znowu przyczynia się do podniesienia poziomu hodowli konia w kraju.

Średnia cena za konia pod siodło 1300 — 1600 zł. (mniej więcej tyleż łatów). Remontowa komisja ma prawo za wyjątkowo dobre okazy konia płacić wyższę cenę, np. do 3.000 zł. Cena konia artyleryjskiego jest porównawczo niższa. Celem zachęcenia hodowców do utrzymywania dobrych klaczy, które są wartościowe pod względem rozpłodowym i mogą dać dobre potomstwo — wojsko wypłaca 300 — 500 złotowe premie (w razie przedstawienia takiej klaczy komisji) przez Związki Hodowlane, które biorą od właściciela takiej klaczy zobowiązanie niesprzedawania jej w ciągu 3—4 lat i wykorzystania jej do rozpłodu.

Członkowie wszystkich komisyj remontowych, hodowcy koni, oraz inni pracownicy na tym polu, którzy zjechali się licznie na wystawę lubelską, mogli w czasie wystawy zapoznać się między sobą i porównać rezultaty swej pracy w zakresie hodowli, do jakich doszli na terenach poszczególnych województw lub gospodarstw. Znaczenie i wagę wystawy podkreślił też fakt, że zwiedził ją p. Marszałek Rydz-Śmigły.

Dr. St. hr. Rostworowski
pułk. dypl. w st. sp.

Hodowcy Militarzystów z r. 1937

Po długiej, bo pięć miesięcy trwającej korespondencji z pułkami zebrał się wreszcie materiał do nowej listy pochodzenia koni Militarzystów za rok 1937. Będzie ona **ósmą** w okresie od 1929—37 r., a wobec tego, że w roku przyszłym nastąpią pewne **zmiany w propozycjach, zamyka ona jeden z okresów** tej próby hodowlanej, obejmującej prawie całą kawalerię i artylerię konną, próby, świadczącej o zaletach naszego konia bojowego. W roku przyszłym projektowane są przez Szefa Departamentu Kawalerii Pułk. dypl. Skuratowicza biegi oficerskie, które rozszerzą możliwości prób na wytrzymałość. Już teraz pozwalamy sobie upomnieć się o to, by przy ich organizacji wzięto pod uwagę nagrody dla hodowców najlepszych koni, jak to ma miejsce w dotychczasowych zawodach o Mistrzostwo Armii.

Przed omówieniem listy za rok 1937 ponowić wypadnie, jak co roku, te same zastrzeżenie: lista militarzystów jest spisem **wybitnych** koni, ale nie jest stuprocentowo miarodajną dla porównania poszczególnych hodowli ze sobą.

Po pierwsze w mistrzostwach armii nie biorą udziału konie przydzielone do Centrum Wyszkolenia Kawalerii w Grudziądzu, a wiadomo, że tam idą zwykle najlepsze konie. Powtóre przydział do zespołu pułkowego na zawody o mistrzostwo jest o tyle przypadkowy, że starsi rangą i wiekiem oficerowie już naogół w tych zawodach udziału nie biorą, a tymczasem wiele doskonałych koni idzie wprost ze szwadronów zapasowych do użytku sztabowych i wyższych oficerów. Po trzecie wreszcie, część koni wysokiej klasy odstępuje Szefostwo Remontu dla sprzedaży zagranicę. Wśród stawek, które poszły przed trzema czy czterema laty do Czechosłowacji, a tego roku do Łotwy znalazłby się niejeden militarzysta.

Tyle na pociechę tych hodowców, których nazwiska nie znajdą się na liście.

W roku 1937 na zawodach o Mistrzostwo, rozegranych w Białymstoku następujący hodowcy otrzymali nagrodę za wychów koni, które zajęły pierwsze miejsca indywidualne:

Złoty medal i 3000 zł. nagrody — Pan Senator Stanisław Karłowski z Szelejewa pow. Gostyń, woj. Poznańskie za konia **Wiking IV** po Viveur xx od kl. Strata, dosiadanym przez rtm. Brodzkiego ułanów Poznańskich.

Ten piękny sukces trzeba bliżej rozpatrzyć, bo nie jest on przypadkowy, a przeciwnie jest ważkim argumentem za oceną mistrzostw właśnie jako próby hodowlanej. Już sam fakt, że nagrodę tę bierze prezes Naczelnej Organizacji Związku Hodowców Koni, a więc zamiłowany i doświadczony właściciel stada, jest dużo mówiącym. Pochodzenie Wikinga IV nie pozostało bez wpływu: ogier Viveur po St. Saulge i Vivette jest półbratem Rittersporna, najlepszego naszego reproduktora skoczków, sam Viveur dał poza tym trzy inne wybitne konie dla mistrzostw (Wiochnę, Zefira i Wichra). Matka Wikinga IV kl. Strata po wschodniopruskim ogierze Infancie przekazała mu zapewne dostateczną masę dla uniesienia na przebiegach wagi 95 kg. i dobre zdrowie. Wiking IV chodził już dwa lata z rzędu na Militari, — zeszłego roku pod rtm. Pinińskim — jest więc dostatecznie wypróbowanym. Rtm. Brodzki od szeregu lat bierze udział w zawodach.

W sukcesie tym zbiegło się więc trzy czynniki, stanowiące o wartości konia wojskowego: dobry wychów na dużych racjach owsa i dużych okólnikach, celowo i ze znawstwem dobrani rodzice, a wreszcie talent i praca ujeżdżającego konia oficera.

Druga i trzecia nagrody przepadły, niestety, po raz wtóry dla hodowców, gdyż konie należące do Korp. Ochrony Pogranicza nie miały potrzebnych papierów, a komisje zakupujące nie upomniały się o nie. Ponieważ sumy nie przydzielonych nagród wynoszą już kilka tysięcy i medale srebrne, więc zwracam uwagę hodowcom, którzy sprzedawali swe konie do KOP-u w latach 1928 i 31, by po opisach spróbowali zidentyfikować konie Atom II i Tonny, a może uratują przepadłe dla hodowli nagrody.

Czwarta tegoroczna nagroda 1000 zł. i srebrny medal przypadły P. Stefanowi Jaworowskiemu z Radzymina, powiat Płońsk, woj. Warszawskie za klacz **Agitacja** (po 16—Amurath—14 i po kl. Strzała), którą dosiadał por. Basiński. W r. 1936-tym ta sama klacz biegała w Militari pod rtm. Rojkiewiczem, a więc udowodniła podobnie jak Wiking IV wytrzymałość swych ścięgien. Po Amurathach jest w tym roku trzech Militarzystów.

Piątą nagrodę zdobył wł. **Batiar II** chowu p. W. Bickera z Ujazdu pow. i woj. Poznańskie po Rasim oo i kl. Agata. Jest to więc produkt stada arabskiego z Wielkopolski.

Szóstą nagrodę zdobyła Administracja Dóbr Częstoniew, pow. Grójec, woj. Warszawskie za kl. **Aga** (po 1241 — Maharadża x i kl. NN.) dosiadaną przez rotm. Rojkiewicza. W roku zeszłym klacz tę ujeżdżał rtm. Zawadzki. Ogier Maharadża pochodzi z Pępowa P. J. Oertzena, pow. Gostyń, woj. Poznańskie po Mackart xx od kl. Arras po Aar. Militarzystka „Aga" jest więc jednym z tych produktów **po ogierach poznańskich**, których tak dużo oglądaliśmy w różnych związkach na wystawie lubelskiej.

Wśród 190 koni o znanym pochodzeniu, które brały tego roku udział w rozgrywkach brygadowych o Mistrzostwo Armii znalazło się po kilka koni tych samych hodowców. I tak:

Po pięć koni dali — Stanisław hr. Korzbok Łącki z Posadowa; prezes Kazimierz Żychliński z Twardowa.

Cztery konie dał — Ignacy hr. Mielżyński z Iwna.

Po trzy konie dali: Administracja Dóbr Andrzeja hr. Mielżyńskiego z Pawłowic, Ludwik Bicker z Ujazdu, J. Oertzen z Pępowa, Zygmunt Chłapowski ze Stawian, ks. Lubomirska Teresa z Wielichowa, p. Vetterowa Bronisława z Jabłonnej.

Poza tym cały szereg hodowców wykazanych na spisie dało po dwa konie.

Zestawienie pochodzenia według województw przedstawia następująca tabelka, do której włączam dla porównania wyniki dwóch poprzednich lat.

Na 190 koni było		w r. 1937 %	1936 %	1935 %
Woj. Poznańskie	koni	72 — 37,9	36,0	39,7
„ Lubelskie		37 — 19,5	15,7	15,3
„ Warszawskie		21 — 11,0	9,1	10,2
„ Kieleckie		19 — 10,5	13,2	12,4
„ Łódzkie		11 — 5,7	2,0	2,8
„ Lwowskie		5 — 2,6	3,6	3,4
„ Krakowskie		5 — 2,6	2,0	3,9
„ Wołyńskie		4 — 2,1	1,0	2,2
„ Pomorskie		3 — 1,5	—	—
„ Śląskie		3 — 1,0	0,5	—
„ Białostockie		2 — 0,5	0,5	—
„ Nowogródzkie		1 — 0,5	—	—
„ Stanisławowskie		1 — 0,5	0,5	—
„ Tarnopolskie		1 — 0,5	0,5	—
Niepewnego pochodzenia		4 — 2,1	11,7	—

Jak widać z powyższej tabeli **konie poznańskie** figurują wśród wybitnych koni wojskowych stale na pierwszym miejscu. P. Inż. Witold Pruski, Naczelnik Wydz. Chowu koni podaje w swej pracy „Współczesne zagadnienia polskiej hodowli koni" z r. 1937, że rocznie dostarcza Wielkopolska około 1500 koni do wojska, t.j. 25% ogólnego zakupu. Jeśli udział jej w mistrzostwach stale wynosi blisko 40%, to jakość tych koni jest widać wysoka, a były przewidywania, że z powodu wprowadzenia większego dopływu krwi arabskiej, a przez to i niewyrównanego typu zatracać będą one swe czołowe stanowisko.

Drugi z kolei **koń lubelski** zwiększa co roku swój udział. Podobnie **warszawski** wykazujący przy tym dużo młodych koni na litery A i B. Natomiast udział konia **kieleckiego** zmniejszył się w porównaniu z dwoma poprzednimi. **Łódzkie** podnosi swój procent. Dziwnym jest mały wybór do militari koni krakowskich i lwowskich, widocznie wychowankowie tamtejszych odradzających się stadnin nie dorośli jeszcze wiekiem do udziału w zawodach. Przewiduję, że dalsze lata powinny wykazać tu postęp. Z innych województw przybyło po raz pierwszy nowogródzkie, nienotowane od lat siedmiu.

Podział na większą i mniejszą hodowlę daje dużo do myślenia i może zasępić niejedno czoło kawalerzysty, patrzącego w przyszłość. Oto wśród 190 koni najwyżej 11 nie pochodzi z hodowli tak zw. dworskiej, przy czym wszystkie wątpliwe liczone są w tę liczbę. Daje to około 5% całości. Postęp wychowu małorolnego, który ma być w przyszłości głównym dostawcą remont, jest niewidoczny. Odzywają się głosy, że koń wybitny nie jest konieczny dla kawalerii i wystarczy średni materiał. Skoro jednak władze stawiają duże wymagania wytrzymałości na zawodach o mistrzostwo, to czynią to z myślą o wysiłku wojennym.

Natomiast koni urodzonych u małorolnych, a wychowanych na dworskich okólnikach będzie znacznie więcej niż jedenaście dowodzi to, że **współpraca** małej i dużej własności wydaje dobre rezultaty.

W rodowodach militarzystów niewiele tylko ogierów powtarza się kilkakrotnie na ostatniej liście. Oto one:

Po trzy konie dały:

Ad Memoriam xx, — węgierski po Adam i Memi, u trzech różnych hodowców konie: Wróbel — hr. Łosia, Artysta — Szańkowskiego i Żupan — P. Vetterowej, a dawniej 7 innych.

Finnländer xx, — niemiecki, po St. Maclou i Five o clock: Bajarda O. Rohlandowej, Zachwyta i Zeusa IV P. Świderskiego, a przed tym 5 innych.

Po dwa konie mają:

Rittersporn xx, — niemiecki po St. Saulge i Molly Clarke, oprócz 17 wybitnych skoczków dał na ten rok Bormidę St. Krasińskiego, a ze starych Wasana hr. Szeptyckiego.

Assouan xx, po Fils du Vent i Velois, dał Biskrę u p. Wesołowskiego i Arabeskę u margr. Wielopolskiego.

Demon po Collorado dał Zęba p. J. Oertzena i Wybornego u p. Wichlińskiego.

Epsom x — niemiecki po Schwindler i Babby — u p. Oertzena Amę i Wdzięcznego.

Elegant II dał Znaną u p. Bertrama i Batutę u A. hr. Żółtowskiego.

Horoscop xx, — rosyjski po Horyzont II i Actrisa dał Zabawną i Warszawiankę P. G. Świderskiego.

Illuminator xx, — angielski po Radium i Ayesha dał Atletę u p. Berezowskiego oraz Zagadkę P. A. Olszowskiego.

Kohejlan oo, dał u p. Bickera Wypada i Zabawkę.

Wallis II oo, dał Wola u hr. Czackiego i Brzaska u ks. J. Radziwiłła.

Z wyróżniających się na poprzednich listach reproduktorów dał Baro xx — Arala u p. Abramowicza, trzy różne Schagya dały trzech militarzystów.

Produkty powyższych ogierów są więc warte uwagi szefów komisji remontowych, jak i dowódców pułków, gdyż mogą i na przyszłość wydać bardzo wartościowe konie.

Na rezultaty rozproszonych wysiłków poszczególnych hodowców Szefowi Departamentu Kawalerii za pomoc w pozyskaniu danych o pochodzeniu militarzystów oraz za zainteresowanie okazane dla ściślejszej współpracy hodowcy i oficera kawalerzysty. Stanowi to zapowiedź, że i po pułkach coraz częściej stawiać się będzie pytanie: „skąd wziął się koń, na którym tak dobrze jest galopować w Militari?!"

„S. O. S."

W roku bieżącym sprawdziliśmy wyniki naszej pracy hodowlanej w zakresie produkcji konia użytkowego; otrzymaliśmy podstawę do należytego osądzenia nie tylko wyników doraźnych tej pracy, ale i jej nastawienia, kierunku.

Optyczne wrażenia z wystawy lubelskiej już były omówione i pięknie ilustrowane na łamach „Jeźdźca i Hodowcy"; należy rzucić okiem również i na stronę ściśle hodowlaną.

Otóż z 411 pokazanych w Lublinie koni, 381 należały do typu wierzchowego i pośpieszno zaprzęgowego, a 30 pociągowego; w pierwszej grupie na 381 koni 195, więc z górą 50% reprezentowało produkty bezpośredniej krzyżówki z pełną krwią angielską; 102, a więc około 28% należało do istotnej półkrwi angielskiej; 84 konie czyli 22% pochodziło po ogierach anglo-arabskich, arabskich i orientalnych.

Ze 195-ciu koni pochodzących bezpośrednio po ogierach folblutach, tylko 81 koni czyli około 48% pochodzi po 36 ogierach pełnej krwi polskiej hodowli, zaś 114 koni czyli 59% jest po 48 ojcach pełnej krwi importowanych z Niemiec, Anglii, Węgier, Francji, Belgii, Austrii, Rosji..... Pociągowych koni pokazano 30, wszystkie z województw północno wschodnich; nic z Pomorza, nic z Łowickiego, nic ze Śląska...... Z pokazanych 30 pociągowców, 12 produktów hodowli polskiej, 18 — krzyżówek z ogierami importowanymi ze Szwecji.....

Liczby te, w zwykłym zestawieniu, są tak wymowne, iż nie wymagają żadnych komentarzy.....

Do stad zarodowych Księstwa importujemy ogiery z Prus Wschodnich..... Hodowlę województw północno wschodnich zasilamy ogierami ze Szwecji... Nasze wycieczki zagranicę przede wszystkim przywożą wiadomości, jakie ogiery należałoby importować do Polski..... Wiara we wszechmoc „podsuszania" krwią pełną i czystą jest nadal niezłomną, choć nie wymagającą dyskusji prawdą jest, że na „suchość" konia, „jędrność", gatunek jego tkanek przede wszystkim wpływa należyte żywienie — wychów, a więc ruch, owies, dobre siano, insolacja i jeszcze raz ruch.....

Cicho natomiast w dziedzinie powzięcia własnych decyzji, przeprowadzenia własnej myśli hodowlanej, a zdawałoby się, że czas już zabrać się do zorganizowania polskiej hodowli półkrwi...

Na rezultaty rozproszonych wysiłków poszczególnych hodowców czekać będziemy bardzo długo, a i rezultaty te siłą rzeczy, będą niejednolite, nie zawsze nawet zgodne z rzeczywistymi potrzebami hodowli w szerszym zakresie; zawsze bowiem będą wyrazem gustu i upodobań danego hodowcy, metody wychowu i żywienia przezeń stosowanych.

Dużo się mówi o eksporcie, o wyjściu na szerszy rynek z koniem polskim; powtarza się ciągle, że rynki światowe poszukują konia szlachetnego, lecz zarazem w dużej ramie — dużego kalibru, a więc konia, którego już prawie nie produkujemy, zwłaszcza po rozpoczęciu, z wielkim powodzeniem, uszlachetniania i podsuszania przez hodowlę poznańską swojego pogłowia.

Czas najwyższy przystąpić do zorganizowania stad zarodowych półkrwi w oddzielne zrzeszenie zawodowe; postawić tej organizacji wyraźne zadania hodowlane, zdążające do wytworzenia własnego konia półkrwi, — polskiego konia o typie ogólno użytkowym; otoczyć tę organizację należytą opieką, zaopatrzyć w środki umożliwiające owocną jej pracę...

Jest to jedyna droga do pozbycia się corocznej troski, z jakich Prus, Francji czy Szwecji importować reproduktory dla polskiej hodowli.

Alexander Danilczuk.

Skrzydlów, w Listopadzie 1937 r.

Hodowcy Militarzystów roku 1937

Nr	Hodowca	Stado i powiat	Nazwa konia	Po ogierze	Od klaczy	Jeździec
1	Abramowicz Tadeusz	Niewikla, pow. Płońsk, War.	Aral	Baro xx	Bioderka	Por. Czarnysiewicz
2	Adamkiewicz Józef	Bielin	Wezyr	N N	N N	
3	Andrzejewski Bohdan	Nasiłowo, pow. Nieszawa, Warsz.	Bandyta	(?) pełnej krwi	N N	Por. Jasiński
4	"	Nasiłowo, pow. Nieszawa, Warsz.	Bąk	Schagya-100 o	N N	
5	Bardt Hans Jurgen	Lubosz, pow. Międzychód, Pozn.	Bajadera	Annitzer	Brunhilde	Por. Przelaskowski
6	Bartoszewski Henryk	pow. Garwolin, Lubel.	Boston	N N	Brunhilde	
7	Belov Gustaw	Osłanino, Pom.	Tosca	Nepomuk	Amada	
8	Berezowski Stanisław	Warszawa	Atleta	Illuminator xx	N N	
9	Berson Michał	Leszno, pow. Błonie, Warsz.	Zalana	Arak xx	Assiout xx	Por. Basiński
10	Bertram Jerzy	Nowa Wieś, Nieszawa, War.	Znana	Elegant II	Linka	Por. Mikołajczyk
11	Bicker Wilhelm Bar.	Ujazd, pow. Kościan, Pozn.	Wypad	Koheilan oo	Arfa	
12	" "	" "	Batiar II	Razim oo	Agata	
13	" "	" "	Zabawka	Koheilan oo	Abominat	(art. konna)
14	Bieler Egbert	Mełno, pow. Grudziądz, Pom.	Wabik	Hannibal	Nachtigal	Por. Brzozowski
15	Błociszewska Janina	Paruszewo, pow. Września, Pozn.	Alma	Wierum xx	Zośka	Por. Piekarski
16	Bniński hr. Karol	Czarnotki, Pozn.	Aspazja	Tambour	Atma	
17	Broniewski Zygmunt	Garbów, pow. Puławy, Lub.	Żubr	Lumen	China	
18	Buchnia majątek	Węgrów, Lub.	Brzoza	404-Amurath o	Nowina	Por. Brzozowski
19	Bytnerowa St.	Opatów Kielecki	Wulkan V	Cygan	Galicja	(art. konna)
20	Chełkowski Szczęsny	Dzierżanów, pow. Krotoszyn, Pozn.	Termos	Trembacz	Sierotka	
21	Chłapowska Tekla	Turew, pow. Kościan, Pozn.	Zakaz	Anblick	Wilejka	
22	Chłapowski Zygmunt	Stawiany, pow. Wągrowiec, Pozn.	Witeź	Harzbrunn	N N	Rtm. Fijałkowski
23	" "	Stawiany, pow. Wągrowiec, Pozn.	Wielkolud	Harzbrunn	N N	Por. Żaczyński
24	" "	Stawiany, pow. Wągrowiec, Pozn.	Akacja	N N	N N	Por. Błaszczak
25	Chróścikowski	Zamość Lub.	Belgrad	N N	N N	Por. Ciechanowicz
26	Chrzanowski Janusz	Mieczownica, pow. Słupca, Łódz.	Astronom	Chlodar	Baba II	
27	Chrząszczewski Józef	Wierzbinek, Nieszawa, War.	Zazdrosny	Gonta	Gulka	
28	Czacki hr. Stan.	Poryck, pow. Włodzimierz, Woł.	Woł	Wallis II oo	Brygida	Por. Kuczera
29	Czapski Fritz	Obra, pow. Krotoszyn, Pozn.	Wanda	Fidelio	Marynka	Ppor. Sobeski
30	Czarnecki hr. Zygmunt	Bugaj, pow. Krotoszyn, Poz.	Żyła	Sarazene xx	N N	Por. Bielecki
31	Czartoryski ks. Olgierd	Baszków, pow. Krotoszyn, Pozn.	Baśka	Schnabenvogt	Malina	Ppor. Pokorny
32	" "	Baszków, pow. Krotoszyn, Pozn.	Busola	Caprilli	Jolanta	Por. Sadlej
33	Częstoniew Dobra	pow. Grójec, Warsz.	Aga	Maharadża x	N N	Rtm. Rojkiewicz
34	Czertwertyński ks. Seweryn	Suchowola, pow. Radzyń, Lub.	Achmet	381 Schagya X-7-o	N N	
35	" "	Suchowola, pow. Radzyń, Lub.	Wierny	Quargel xx	Sil	
36	Centr. Kół. Roln.	Warszawa	Zuch II	Wunder	Lola	Ppor. Jabłoński
37	Dal Trozzo Jar.	Michałów, pow. Grójec, Warsz.	Animusz (Lump)	Harry	Lola	
38	Daszewski Antoni	Siedzów, pow. Garwolin, Lub.	Trusia	Dżek (Percheron)	Armata	Ppor. Zielkiewicz
39	Dyakowski Zygm.	Młodziejowice, pow. Miechów, Kiel.	Werbel	N N	N N	
40	Epstein Leon	Pilaszkowice, pow. Krasnystaw, Lubel.	Angol	Vigamur xx	Cyganka	Por. Pawłowicz
41	Fenderówna Fr.	gm. Klukowo	Zuchwała	Batory ox	N N	Ppor. Zieliński
42	Förstera Spadkobiercy	Bronikowo	Amazonka	N N	N N	Ppor. Hyż
43	Gajewski Stan.	Gembarzew, pow. Radomski, Kiel.	Wałkoń	Fogaras	Diana	Ppor. Zdyb
44	Gościcka Antonina	Lelice, pow. Płock, Warsz.	Bimbas	Diavolo xx	Wiśnia	Por. Łukaszewicz
45	Grabińska J.	Walewice, pow. Łowicz, Warsz.	A jednak! (Morowiec)	Frank	Emilia	Por. Baczkowski
46	Hallenburg Hallerowa	Mianowice, pow. Miechów, Kiel.	Bojko			
47	Hebanowski Bogusław	Gaj Wielki, Szamotuły, Poz.	Wacek	Romeo	Szykowna	Por. Litwinow
48	Hebdów—Źrebięciarnia	Mał. Tow. Roln., Kraków	Armia III	De Patria xx	Prima	Por. Szmibiera

Nr	Hodowca	Stado i powiat	Nazwa konia	Po ogierze	Od klaczy	Jeździec
49	Hoffmannswaldau Fritz	Koszarowo, pow. Śmigiel, Pozn.	Ananas	Consul	Urszula	Por. Kisielewicz
50	Horodyński Zbigniew	Zbydniów, Lwowskie	Walencja	Perberi xx	Siwula	
51	Jaczyński Tadeusz	Marcinkowo, Pozn.	Blask	Sudilar	Hanka	Por. Ładoś
52	Janów Podlaski	Państ. Stado Ogierów, Lub.	Abdel Krim	Amurath-o	Eskapada	Ppor. Gumiński
53	Janasz Gustaw	Trembki, pow. Kutno, War.	Wąsik(Giewont)	Giergl (Radowce)	Praca	Kpt. Mikunas
54	Jouanne Jadw.	Kłęka, pow. Środa, Pozn.	Wezuw	Druh	Brenda	Por. Woropaj
55	Jaworowski Stefan	Radzymin, pow. Płońsk, Warsz.	Agitacja	16-Amurath-14-o	Strzała	Por. Basiński
56	Jerzmanowski Wł.	Niwki, pow. Kutno, Warsz.	Znawca	Soliman xx	Bystra	
57	Karłowski Jan	Cielce, pow. Turek, Łódz.	Bakalia	Constable	Ola	Por. Smoleń
58	Karłowski Stanisław	Szelejewo, pow. Gostyń, Pozn.	Wiking IV	Viveur xx	Strata	Rtm. Brodzki
59	Karłowski Tadeusz	Piaski, pow. Rawicz, Pozn.	Zamęt	Astronom	Czarna	Por. Kotliński
60	" "	" "	Wojenna	Cis	Bachantka	Ppor. Szymanowski
61	Kałużyński Edward	Olszanka, pow. Krasnystaw, Lub.	Zeus	Wigamur	Gawęda	
62	Kiwerski Gustaw	Wierzbica, pow. Krasnystaw, Lub.	Zabawna	Horoscop xx	Konopiasta	
63	" "	Wierzbica, pow. Krasnystaw, Lub.	Warszawianka	Horoscop xx	Niespodzianka	
64	Kopczyńska Anna	Józefówka, pow. Trembowla, Tarnop.	Bob	Cabinet Noir xx	N N	Por. Jasiewicz
65	Kohler Teodor	Sokołowo, Pozn.	Wesoły	N N		
66	Kotkowski Ignacy	Łomna, pow. Iłża, Kiel.	Werwa	Retwisan	Birutka	
67	" "	" "	Amurath	Bachus ox	Ciocia	
68	Kowerski Stefan	Józefów, Lub.	Bęcwał			
69	Kozłowski Bogusław	Łowinia, pow. Jędrzejów, Kiel.	Zacny	Feldherr xx	Fatma	Por. Wakalski
70	Kozłowski Ignacy	Kawęczyn, Biał.	Bachus			
71	Kozłowski Stefan	Strzelno Klasztorne, Pozn.	Aspirant	Pancrinus		Por. Groniowski
72	Kozłowski Franc.	pow. Września, Pozn.	Tenis	Elektor		
73	Krasiński hr. Stan.	Wola Suchożebrska, pow. Siedlce, Lub.	Bormida	Rittersporn xx	Konopka II	Rtm. Nieczaj
74	Kronenberg bar. Leopold	Wieniec, pow. Włocławek, Warsz.	Znak VII	Obertas xx	imp. z Anglii	
75	Kuźnicka Zofia	Krężnica Okrągła, pow. Lublin, Lub.	Bohater	N N		
76	" "	Krężnica Okrągła, pow. Lublin, Lub.	Zmrok (Poder)	Petros II xx	Morwa	Por. Sokołowski
77	Kwilecki hr. Miecz.	Maliniec, pow. Konin, Łódz.	Bosfor	Caesar	Jutrzenka	
78	Ledóchowski hr. Aleks.	Smordwa, pow. Łuck, Wołyń	Beczka			
79	Lubomirski ks. Andrzej	Przeworsk, Lwów	Werbel	Nitsdale xx	Teresia Culey	Rtm. Boczkowski
80	" "	" "	Arra	Polish Galloway xx	Warszawianka	
81	Lubomirska ks. Eleon.	Szczucin, Krak.	Błyskawica (Intryga)	Tapolcza	Faworyta	
82	Lubomirska ks. Teresa	Wielichowo, pow. Środa, Pozn.	Basza	Krach	Mazurka	Rtm. Szenk
83	" "	Wielichowo, pow. Środa, Pozn.	Bajka	Impuls	N N	
84	" "	Wielichowo, pow. Środa, Pozn.	Bór II	Carewicz	Stalina	
85	Lutostański Wacław	Nieborzyn, pow. Konin, Łódz.	Witeź	Przedświt	Cenna	Por. Dziedzic
86	Łącki hr. Korzbok St.	Posadowo, pow. Nowy Tomyśl, Pozn.	Tuman	Trubadur	Legia	
87	" "	Posadowo, pow. Nowy Tomyśl, Pozn.	Branka	Grzmot	Fru Fru	
88	" "	Posadowo, pow. Nowy Tomyśl, Pozn.	Apasz	Très Moutard	Magna	Rtm. Gierasiuk
89	" "	Posadowo, pow. Nowy Tomyśl, Pozn.	Znicz	Czarodziej	Śnieżka	
90	" "	Posadowo, pow. Nowy Tomyśl, Pozn.	Arkan	Atut	Ponętna	Ppor. Fazan
91	Łoboś Longin	Holeszów, pow. Żydaczów, Stanisław.	Azja	Rattlejack xx	Hanka	
92	Łoś hr. Marta	Niemce, pow. Lubartów, Lub.	Bebuś	Wicher	Żelazna	Ppor. Chudzicki
93	Łoś hr. Witold	Piotrowice, pow. Lublin, Lub.	Wróbel	Ad Memoriam xx	Sura	Rtm. Karwacki
94	Mazurkiewicz	Niedźwica, pow. Lublin, Lub	Belleamie	Lumen	Krakowianka	
95	Michalska Aleksandra	Trawniki, Lub.	Zefir	Banzaj	Azą	

Nr	Hodowca	Stado i powiat	Nazwa konia	Po ogierze	Po klaczy	Jeździec
96	Mielżyński hr. Andrzej	Pawłowice, pow. Leszno, Pozn.	Alarm	Edgar II	Elastyczna	Rtm. Nieczaj
97	" "	Pawłowice, pow. Leszno, Pozn.	Zawichost	Sonntag	Mimoza	Por. Michałowski
98	" "	Pawłowice, pow. Leszno, Pozn.	Zygfryd	Druid	Binia	
99	Mielżyński hr. Ignacy	Iwno, pow. Września, Pozn.	Baszta	Schlagmann	Walencja	Por. Pieńczykowski
100	" "	" "	Amor	Eichkatter	Wyderka	Por. Kosiba
101	" "	" "	Tytuł	Hofert	Inna	
102	" "	" "	Zew IV	Czar	Olga	
103	Mogilnicki Witold	Brzozów, pow. Krasnystaw, Lub.	Bomba	Morawetz	Crispi	Por. Czerniak
104	Morawski Krzysztof	Turew, pow. Kościan, Pozn	Banan	N N		
105	Morstin hr. Karolina	Igołomia, pow. Miechów Kiel.	Bizon	N N		
106	Mycielski hr. Jan	Wiśniowa, pow. Jasło, Krak.	Zula II	Fenek xx (węgierski)	Moza	
107	Mycielski hr. Michał	Gałowo, pow. Szamotuły, Pozn.	Tatar	Hetman	Rebeka	Por. Kaliński
108	Niegolewski Andrzej	Niegolewo, pow. Szamotuły, Pozn.	Apatia			
109	Nonnemacher Wilh.	Poznań	Ziomek	Eilzug	Vera	Por. Sybilski
110	Oertzen Joachim	Pępowo, pow. Gostyń, Pozn.	Ząb	Demon	Hanna	
111	" "	" "	Ama	Epsom	Brisoletta	
112	" "	" "	Wdzięczny	Epsom	Rezeda	Por. Męczarski
113	Olszewski Aleksander	Jacentów, pow. Opatów, Kiel.	Zagadka	Illuminator xx	Lublinianka	
114	Ośniałowski Gustaw	Chocimów, pow. Opatów, Kiel.	Brydż	Dolman	Burza	Por. Bilewicz
115	" "	Chocimów, pow. Opatów, Kiel.	Wnuk	N N	N N	Por. Zapart
116	Pawski Teofil	Górna Grupa	Adna	N N		
117	Potocki hr. Alfred	Łańcut, Lwów	Bachmat	Midas	Bajka	Ppor. Bytycki
118	Potocki hr. Stan.	Maluszyn, pow. Radomsko, Łódz.	Adonis	Ufair oo	N N	
119	Pruchna Dobra	St. Państw. pow. Bielsko, Śl.	Apasz	Volontier	Irma	Por. Głowiński
120	Pruski Bronisław	Prusy, pow. Skierniewice, Warsz.	Apollo	Dahoman XVII-o-7	Omega	
121	" "	Prusy, pow. Skierniewice, Warsz.	Ciekawa	Verôfeny	Dolly	
122	Przanowski Wojciech	Potoczek, pow. Janów, Lub.	Waleczny	Berliner xx	Skiba	
123	Przegalińska Bogna	Sobota, pow. Łowicz, War.	Żegluga	Falkland xx	Elba	
124	Pszczyński ks.	Pszczyna, Śląsk	Artur	Junker	Leonia	Rtm. Gerjew
125	" "	" "	Zorza	Blaguer	Fuke	Ppor. Dorożeński
126	Radziwiłł ks. Janusz	Szpanów, Wołyń	Brzask	Wallis II oo	Iskra	
127	Racięcki Zygm.	Kociszew, pow. Grójec, Warsz.	Zapomniany	Mak	Iryda	
128	Radecka Mikulicz	Wołyń	Admirable	N N	Miecle	
129	Reinking Jerzy	Piechcin, pow. Środa, Pozn.	Wiarus IV	Faust	Cousine	
130	Rohlandowa Helena	Żabia Wola, pow. Puławy, Lub.	Bajard	Finnländer xx	Kotka	Por. Szempliński
131	Różycki Kazimierz	Taszewo Pomorskie, Pom.	Antypka	Dobosz	Lalka	
132	Rudnicki Kaz.	Tuczapy, pow. Hrubieszów, Lub.	Bajeczna	Komiker xx	Odra	
133	Chwalibóg Sędziszów	Pow. Jędrzejów, Kiel.	Warta	Kinokönig xx	N N	
134	Siemiątkowski Jerzy	Wąpielsk, pow. Rypin, War.	Achmet	Wawer-o	Ciepielowa	
135	Skarżyński Szczęsny	Radostowo, pow. Tczew, Pomor.	Wodór	N N	N N	
136	Skinder Kazimierz	Lebioda, pow. Szczuczyn, Nowogr.	Baryta	N N	N N	Por. Poziomski
137	Skoroszewska Józefa	Lutynia, Krotoszyn, Pozn.	Winda	Obergärtner	Dzielna	
138	Smolińska Janina	Pakosław, pow. Iłża, Kiel.	Zagon	Saclavy-o		Ppor. Handler
139	Sondermann Kurt	Przyborówko, pow. Szamotuły, Pozn.	Tango	N N		Por. Gogulski
140	" "	Przyborówko, pow. Szamotuły, Pozn.	Amazonka	N N		Por. Arnold
141	Sobański hr. Jan	Kobiele Wielkie, pow. Radomsko, Łódz.	Żarłok	Grymas	Diwa	Por. Cieplak
142	Starnawski Tadeusz	Wysock, pow. Krasnystaw, Lub.	Zeus	Abel	Goplana	
143	Stado ogierów	Sieraków, Pozn.	Wdzięczny	NN	NN	

Nr	Hodowca	Stado i powiat	Nazwa konia	Po ogierze	Od klaczy	Jeździec
144	Stempkowski Jerzy	Dubno, Wołyń.	A-a	Promień	Elfe	Ppor. Schrek
145	Steinhagen Aleks.	Lipie, pow. Częstochowa, Kieleckie	Arkan	Vallon xo	Czerema	
146	" "	Lipie, pow. Częstochowa, Kieleckie	Walter	Curley	Młynarka	Por. Łączyński
147	Studziński Bolesław	Leśce, pow. Puławy, Lub.	Bey	Ihrrlehrer	Patrika	
148	Stylter Henryk	Czołowo, pow. Koło, Łódz.	Żurawica	Ryngraf	N N	
149	Świderski Konstanty	Mokre Lipie, pow. Zamość, Lub.	Zachwyt	Finnländer xx	Artemis	
150	" "	Mokre Lipie, pow. Zamość, Lub.	Zeus IV (Filoz)	Finnländer xx	Wilga	Por. Piątkowski
151	Szańkowski Feliks	Kępie, pow. Miechów, Kiel.	Znicz	Tom Powrie xx	Estera III	Rtm. Wolski
152	Szańkowski Teofil	Wierzbie, pow. Miechów, Kiel.	Artysta	Ad Memoriam xx	N N	Por. Cuber
153	Szeptycki hr. Aleksander	Łabunie, pow. Zamość, Lub.	Wasan	Rittersporn xx	Ułanka	Por. Laskowski
154	Szulczewski Wiktor	Strzelce, pow. Chodzież, Pozn.	Amator II	Bojar II han.	Danusia	Por. Grocholski
155	Unrug Antoni	Piotrowo, pow. Poznań, Pozn.	Wrona	N N	N N	
156	Targowski Wacław	Sarnia Wola — Lubel.	Bella	Ballyheron xx	Ryfka II	Por. Gużewski
157	Tarnowski hr. Zdz.	Dzików, pow. Tarnobrzeg, Lwowskie	Bababan	Paź Królowej xx	Emilka	
158	Trzebiński Marceli	Będziłów, pow. Miechów, Kieleckie	Wyga	N N		Rtm. Zimmermann
159	Tschuschke Kurt	Mianowice, Poznańskie	Bałtyk	N N		Por. Fabrycy
160	Twardowska Helena Ord.	Kobylniki, pow. Szamotuły, Poznańskie	Alfa	Ecco	Ceres	Por. Budarkiewicz
161	" "	" "	Wicher	Champion	Olgina	Rtm. Kisenbarth
162	Wężyk Józef	Rogaszyce, pow. Ostrów, Pozn.	Beret	Czeremis	N N	Ppor. Winiarz
163	Wesołowski Bronisław	Złota, pow. Pińczów, Kiel.	Birma	Furioso	N N	
164	" "	" "	Biskra (Iskra)	Assouan xx	Biskra	
165	Wichliński J.	Dakowe Mokre, p. Kościan, Pozn.	Wyborg	Demon	N N	Ppor. Nowicki
166	Wielopolski Margrab.	Chroberz, pow. Pińczów, Kiel.	Arabesk	Assouan xx	Trafika	Por. Malarewicz
167	Włodek Stanisław	Rybaki, pow. Wys. Maz. Biał.	Transwaal	N N		
168	Wójtowicz	Zaduszniki, pow. Lipno, Warsz.	Walet	N N		
169	Wyganowski Stan.	Warszówka, pow. Kalisz, Łódz.	Bomba	Lelek	Tabakiera	
170	Wedemeyer J.	Wonieść — Pozn.	Taksoka	Zeus	Linde	
171	Vetter Bronisława	Jabłonna, pow. Lublin, Lub.	Benjamin	Abdulhamid oo	Iskra	Rtm. Wiśniewski
172	" "	" "	Żupan	Ad Memoriam xx		Rtm. Sołtykiewicz
173	" "	" "	Banzaj	N N	Myszka	Por. Pfilsterer
174	Zaborowska Joanna	Mchówek pow. Koło, Łódz.	Apasz III	Furioso	Imaginacja	Por. Okulewicz
175	Zając Kazimierz	Chojnik, pow. Brzesko, Kr	Adzia	N N	N N	
176	Zakrzewski	Dąbie Nowe, pow. Zamość, Lub.	Bas	N N	N N	
177	Zamoyski Ordynat	Michałów, pow. Zamość. Lub.	Bandura	Blériot	Nimfa	Por. Batorowicz
178	Zeń Stanisław	Wieść Przymiarki, pow. Biłgoraj, Lub.	Ballada	N N		Por. Andruszewski
179	Wyganowski	Złotniki Małe, p. Kalisz, Łódz.	Befort	Hiszpan	Kaśka	
180	Żeleński Karol	Grotkowice, Kraków	Wawel	Schagya XII-o	N N	
181	Żelazko Ludwik	Warszawa	Zalana			Rtm. Rojcewicz
182	Żółtowski hr. Andrzej	Mszczyczyn, pow. Śrem. Pozn.	Trubadur	Proporzec xx	Bezpieczna	
183	" "	Milanów, pow. Radzyń Lub.	Batuta	Elegant	Sąsiadka	Por. Ostromęcki
184	Żylicz Ignacy	Dąbie, pow. Krasnystaw, Lub.	Zeus	Vigamur xx	Koronka	Por. Barusewicz
185	Żychliński Kazimierz	Twardów, pow. Krotoszyn. Pozn.	Astoria	Eriwan	Kasztelanka	Rtm. Ferenstein
186	" "	" "	Zegar	Dum Dum II		
187	" "	" "	Armata	Trentino	Bystra	Por. Dutkiewicz
188	" "	" "	Ali	Chochlik	N N	Ppor. Zieliński
189	" "	" "	Awans	Almand	Pepi	Por. Kijuć
190	Podane, jako:	Państw. Stado Ogier. Sieraków, Pozn.	Zygfryd			

Wyścigi koni pełnej krwi angielskiej w Z.S.S.R.

I. PROGRAM.

Tegoroczny sezon wyścigów konnych w Moskwie rozpoczął się 24 maja i zakończył 18 września, obejmując ogółem 46 dni wyścigowych. Ilość gonitw, rozgrywanych w poszczególne dni, była bardzo nierówna, wahając się od 4 do 13 gonitw w jednym dniu. Zaznaczyć trzeba, iż wyścigi konne w Moskwie odbywają się jednocześnie z biegami kłusaków w ten sposób, że gonitwy (pod siodłem) przeplatane są biegami kłusaków i odwrotnie, przy czym w każdym programie dnia jest znacznie więcej biegów, niż gonitw. Naprzykład: 5 gonitw, 21 biegów; 4 gonitwy, 13 biegów; 7 gonitw, 18 biegów i t. d.

Sowiecki program wyścigów konnych jest zupełnie odrębny od programu, przyjętego we wszystkich innych krajach, gdzie największe znaczenie przypisuje się i zaciekawienie wzbudzają próby koni w pełni rozwoju, t. zn. trzylatków oraz czterolatków. W Moskwie — odwrotnie. Program sowiecki składa się w większej części z gonitw dla dwulatków, które biegają już od pierwszego dnia sezonu. Gonitwy dla trzylatków figurują w programie w nieznacznej ilości, jeszcze mniej znajdujemy prób dla 4 letnich i starszych koni. Dla przykładu niżej podajemy program 3-ch dni wyścigowych:

6.VI.1937.
1) Nagr. 108 rubli (V grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1200 m.
2) „ 126 rubli (IV grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1200 m.
3) „ 108 rubli (V grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1200 m.
4) „ 108 rubli (V grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1200 m.
5) „ 108 rubli (V grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1200 m.
6) „ 144 rubli (III grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1500 m.
7) „ 180 rubli (II grupa) 3 l. og. i kl., dyst. 1800 m.

12.VI.1937.
1) Nagr. 480 rubli (Poza grupami) 4 l. i st. og. i kl., dyst. 2400 m.
2) „ 300 rubli (I grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1500 m.
3) „ 300 rubli (I grupa) 3 l. og. i kl., dyst. 2000 m.
4) „ 108 rubli (V grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1200 m.
5) „ 144 rubli (III rgupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1500 m.
6) „ 144 rubli (III grupa) 3 l. og. i kl.:, dyst. 1800 m.
7) „ 126 rubli (IV grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1200 m.

24.VIII.1937.
1) Nagr. 108 rubli (V grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1500 m.
2) „ 126 rubli (IV grupa) 3 l. og. i kl., dyst. 2000 m.
3) „ 126 rubli (IV grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1500 m.
4) „ 126 rubli (IV grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1500 m.
5) „ 180 rubli (II grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1600 m.
6) „ 300 rubli (I grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1600 m.
7) „ 144 rubli (III grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1500 m.
8) „ 144 rubli (III grupa) 2 l. og. i kl., dyst. 1500 m.
9) „ 300 rubli (I grupa) 3 l. og. i kl., dyst. 2400 m.

Widzimy więc, że w dniu 6.VI przy 7 gonitwach w programie **sześć** jest zarezerwowane dla dwulatków; w dniu 12.VI dwulatki biegają 4 razy przy 7 gonitwach dnia; w dniu 24.VIII z 9-ciu gonitw aż **siedem** przeznaczono dla końskiej młodzieży. Przy tym charakterystycznym jest, że ilość prób dla koni **niższych** grup znacznie przewyższa ilość gonitw dla koni nieco lepszych.

Dwulatki w Z.S.S.R eksploatowane są zupełnie inaczej, niż we wszystkich innych krajach. Najkrótszy dystans dla końskiej młodzieży ustalony jest w Moskwie na 1200 m. Już od 1.VI dwulatki, znajdujące się w trzeciej grupie i wyższych probowane są na dystansie 1500 m. W sierpniu i wrześniu zaś dystans 1200 m. już w ogóle w programie nie istnieje i wszystkie wyścigi dwuletnie odbywają się na dystansie 1500—1600 m. Od pierwszego dnia sezonu dwulatki niosą wagę 59 kg. (ogierki) i 57 kg. (klaczki), taką samą, jak konie trzyletnie. Waga w ciągu sezonu nie podlega żadnym zmianom. Konie importowane (2 l., 3 l., 4 l. i starsze) w gonitwach grupowych biegają bez żadnych ograniczeń, z gonitw imiennych wykluczone są tylko z Wielkiej Dwuletniej nagrody.

Widocznie w Z.S.S.R. zapatrywania na próby dwulatków są inne, niż na całym świecie, nie wykluczając Anglii, ojczyzny konia pełnej krwi. Widocznie wyścig na długim dystansie i pod ciężką wagą uważany jest za mniej wyczerpujący siły młodego konia, jako niepozwalający na rozwinięcie maximum szybkości. Jednak mała ilość biegających koni trzyletnich i prawie zupełny brak na torze czterolatków i starszych jakby wskazuje, że inowacje te nie dają pożądanego wyniku.

Nagród poza kategoryjnych program zawiera nieznaczną ilość, rozgrywane one są w dni świąteczne. Imienne nagrody, których w porównaniu z innymi krajami, jest bardzo mało (razem dla wszystkich generacji 16), nie są ułożone w ciągły szereg gonitw znaczenia hodowlanego tak, żeby dystans, powoli się powiększając, zmuszał konia, w miarę rozwoju organizmu, coraz do większego wysiłku. W Z.S.S.R duże nagrody imienne rozgrywane są „seryjnie", po kilka w jednym dniu, 5 razy w sezonie wszystkiego.

W gonitwach grupowych nagradzane są trzy pierwsze konie w stosunku $1:\frac{1}{2}:\frac{1}{6}$ sumy nagrody. W gonitwach imiennych nagrody otrzymuje 5 względnie 4 pierwszych koni w stosunku $1:\frac{1}{2}:\frac{1}{4}:\frac{1}{6}:\frac{1}{12}$ sumy nagrody.

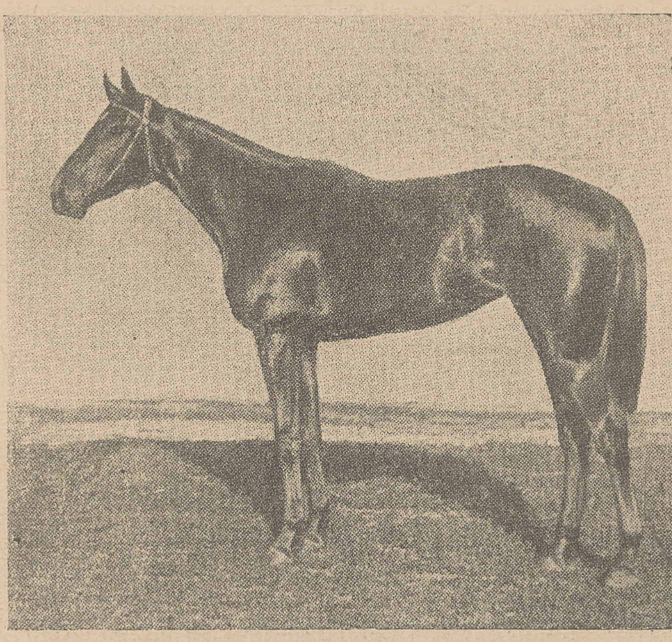
Inowacją, też nigdzie nie notowaną, jest egzamin na eksterier wszystkich koni, zapisanych do największych gonitw imiennych. W Z.S.S.R. został ustalony standart eksterieru konia pełnej krwi i w razie, gdy któryś z koni, zapisanych do imiennych nagród, niezadawalnia pokrojowo — może być niedopuszczony do udziału w gonitwie. Egzamin prowadzi „weterynaryjno-zootechniczna" komisja, która nadaje każdemu koniowi „kwalifikację eksterierową". W zależności od otrzymanej kwalifikacji uczestnik imiennej gonitwy, w razie zwycięstwa, otrzymuje premię za eksterier, którą dodaje się do premii hodowlanych, ustalonych w niektórych imiennych nagrodach. W roku bieżącym np. następujące konie zostały odznaczone za eksterier.

4 l. og. Bagdadi (Hetman Ney — Brassy) nadwyżka premii hodowlanej o 25%.

3 l. og. Paphos (Paddy — Frivole) nadwyżka o 25%,

2 l. kl. Begonia (Granit — Bosnja) nadwyżka o 25%,

2 l. kl. Ob' (Brimstone — Ovar) nadwyżka o 25%, dwuletni



SAKMARA (Budynok — Świwa po Bony), kl. kaszt., ur. 1934 w Z.S.S.R.

zaś og. Parys (Paddy — Silly Fish) dostał zniżkę premii o 25%.

W Nr. 7 wychodzącego w Moskwie miesięcznika „Koniewodstwo" w artykule p. t. „Próby wyścigowe", przy omówieniu zasad programu czytamy, że premiowane będą te „konzawody", pupile których wykazały nie tylko klasę wyścigową, lecz przede wszystkim wyróżniły się pokrojowo, przy czym konie-champion'y na eksterier otrzymują osobne premie. Championat zdobywa koń, któremu weteryn.-zootechniczna komisja nadała najwyższą kwalifikację.

Przytaczamy wymiary championa trzylatków og. Paphos'a: wysokość w kłębie 161,5 cm., obwód klatki piersiowej 176 cm., nadpęcie 18,5 cm., waga 429 kg. A więc wymiary, któreby nas bynajmniej nie zadowalały. Paphos należał do czołowych dwulatków 1936 r., zdobył bowiem Wielką Dwuletnią nagrodę (w zaciętej walce o łeb od Marocco), w r.b. jednak w gonitwach imiennych roli nie odegrał.

Dla porównania podajemy wymiary trzech najlepszych tegorocznych trzylatków, które championat'u na eksterier nie zdobyły:



PAPHOS (Paddy — Frivole po Gascony), og. kaszt., ur. 1934 w Z.S.S.R.

3 l. og. Tarzan (Brimstone — Tragiedja po Satire), wysokość w kłębie 167 cm., obwód klatki piers. 181 cm., nadpęcie 19,5 cm., waga 440 kg.

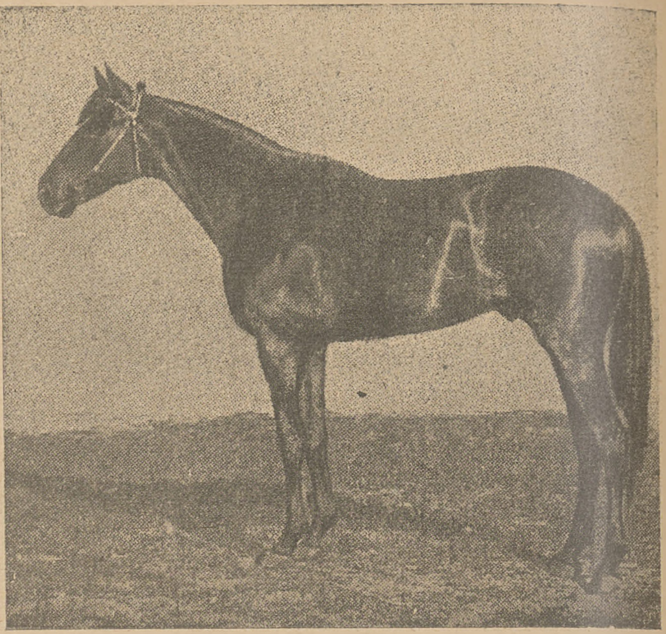
3 l. og. Sektor II (Tagor — Spiesiwaja po Sirrocco) wysokość w kłębie 163 cm., obwód klatki piers. 176 cm., nadpęcie 19,25 cm., waga 428 kg.

3 l. kl. Sakmara (Budynok — Swiwa po Bony) wysokość w kłębie 164 cm., obwód klatki piers., 177 cm., nadpęcie 19 cm., waga 444 kg.

Główną nagrodą sezonu — odpowiednikiem Derby w innych krajach — jest **Wielka Wszechzwiązkowa** nagroda dla 3 letnich ogierów i klaczy, krajowych i importowanych, dystans 2400 m., wyposażona w kwotę: I-szy koń — 15.000 rb., II-gi — 7500 rb., III-ci — 3750 rb., IV — 2500 rb., V — 1250 rb.

Dla znajdujących się poza kategoriami trzylatków, które nie biorą udziału w tej nagrodzie, przeznaczona jest w programie tego samego dnia nagroda im. **Kaganowicza** (t. zw. „Małe Derby"), dla koni krajowych i importowanych, dystans 2400 m., I-szy koń — 5000 rb., II-gi — 2500 rb., III-ci — 1250 rb., IV — 750 rb., V — 500 rb.

Dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy krajowych i pochodzenia zagranicznego rozpisana jest Nagroda **im. Z.S.S.R.** (odpowiada naszej Nagr. im. Prezydenta Rzeczypospolitej), dyst.



SEKTOR II (Tagor — Spiesiwaja po Sirrocco), og. c.-kaszt., ur. 1934 w Z.S.S.R., derbista sowiecki z 1937 r.

3200 m., z dotacją 5000 rb., 2500 rb., 1500 rb., 1000 rb. dla 4-ch pierwszych koni. Waga: konie zagranicznego pochodzenia og. 60 kg., kl. 58 kg., krajowe og. 59 kg., kl. 57 kg.

Największą nagrodą dla dwulatków jest **Wielka Dwuletnia Nagroda** im. Kalinina, dyst. 1600 m., z sumą nagród (dla 5-ciu pierwszych koni): 10000 rb., 5000 rb., 2500 rb., 1500 rb., 1000 rb. Jest to jedyna imienna nagroda w sezonie, zarezerwowana wyłącznie dla koni krajowych. Dla dwulatków, importowanych z zagranicy, rozpisana jest **Mała Dwuletnia Nagroda**, dystans 1600 m., z kwotą: 2500 rb., 1250 rb., 750 rb., 500 rb.

Wszystkie wyżej wymienione nagrody rozgrywane są w jednym dniu, który w ten sposób stanowi kulminacyjny punkt sezonu wyścigowego. W roku bieżącym dzień ten przypadł na 6 sierpnia (w r. ub. — na 24 sierpnia).

Z dużych nagród imiennych program przewiduje jeszcze następujące. Dwie **Próbne**, osobno dla 2 letnich ogierków i dla 2 letnich klaczek, dystans 1200 m.; nagroda **„Otwarcia"** dla trzylatków na dystansie 1800 m.; nagroda **„Wstępna"** („Wstupitielnyj



TARZAN (Brimstone — Tragedja po Satire), og. c. gn., ur. 1934 w Z.S.S.R.

priz") dla 4 l. i starszych, dystans 2400 m.; **Wielka Trzyletnia Nagroda dla klaczy** („Bolszoj Trechletnij Kobylij Priz") — odpowiednik Oaks'u, dystans 2400 m.; nagroda **„Porównania"** („Priz Srawnienja") dla 3 l., 4 l. i starszych koni, dyst. 2400 m.; **Criterium** dla 2 l., 3 l. i 4 l. koni, dyst. 1500 m., waga: 2 l. — 52 kg. (50 kg.). 3 l. — 62 kg. (60 kg.), 4 l. — 64 kg. (62 kg.); nagroda **„Dnia Awiacji"** dla 3 latków, dystans 2400 m.; **Wielka Jesienna** nagroda dla klaczy, dyst. 2400 m. W dniu zamknięcia sezonu 18 września rozegrane zostały: **„Wielka Jesienna Dwuletnia** nagroda na dystansie 1800 m.; nagroda **im. Budiennego** dla 3 latków, dystans 3200 m., oraz nagroda **im. Woroszyłowa** dla 4 l. i starszych koni na dystansie 4800 m. Nagroda ta odpowiada naszej Nagrodzie im. ks. Lubomirskich.

Tymi nielicznymi nagrodami wyczerpuje się program gonitw hodowlanych w Z.S.S.R.

Inowacją tegorocznego sezonu było, że na torze wyścigowym w Moskwie biegały wyłącznie konie pełnej krwi angielskiej, w przeciwieństwie do lat ubiegłych, kiedy do konkurencji dopuszczane były konie wysokiej i niskiej półkrwi.

Gonitwy płotowe spotykamy w programach bardzo rzadko. Rozgrywane one są tylko na krótkim dystansie 2000 m. i przeznaczone dla jeźdźców-gentlemen'ów. Ilość uczestników tych nagród jest nikła, waha się bowiem od 2 do 4 (najwyżej) jeźdźców.

Żeby skończyć z programem należy słów kilka poświęcić drukowanym oficjalnym programom wyścigowym, cena których wynosi w dni powszednie 1 rb., w dni świąteczne 1 rb. 50 kop., w dniu zaś Derby 3 ruble.

Programy wydane są na bardzo lichym papierze i dość niedbale, dowodzi tego często spotykane nieprawidłowe brzmienie nazw i pochodzenia wybitniejszych koni importowanych, podanych w języku rosyjskim, i obcym (tego kraju, skąd koń był importowany). Natomiast opracowane są programy bardzo drobiazgowo, podają nawet za dużo szczegółów. Zrobione są na wzór zagraniczny w postaci książeczek, lecz przedstawiają mieszaninę naszego programu oficjalnego z Informatorem Wyścigowym. Oprócz powszechnie przyjętych danych (numer, płeć, maść, wiek, pochodzenie, stajnia, stadnina („konzawod"), barwy, waga, żokiej, trener) program sowiecki zawiera następujące dane: ilość startów w r. b., ilość zwycięstw, ilość płatnych miejsc oraz rekord każdego konia na danym dystansie. Poza tym podane są wszystkie ostatnie galopy uczestników i stan toru.

W końcu książeczki - programu znajdujemy wyniki z dni poprzednich wraz ze szczegółowym opisem każdej gonitwy. W opisach tych spotykamy nieraz wynik, który dla nas brzmi dziwnie, ponieważ poza Z.S.S.R. nigdzie takie wypadki nie są notowane. A mianowicie: „wyścig został nierozegrany na skutek wycofania ze startu wszystkich uczestników". Wypadki takie nie należą do wyjątków, czytamy je dość często. I to wycofuje się nie 2 — 3 konie, lecz czasem 6, a nawet 7. Szkoda, że przyczyna tego masowego wycofywania koni ze startu ani w jednym wypadku nie jest podana.

Tyle o programie wyścigów konnych w Z.S.S.R. Przejdziemy obecnie do omówienia sowieckich koni pełnej krwi angielskiej, ich wyczynów na torze i ich pochodzenia.

II. KONIE.

Najlepszym tegorocznym dwulatkiem okazał się niezwyciężony (przy 4-ch startach) do ostatniego dnia sezonu, importowany z Anglii og. gn. **Gold Dark** (Gone Cold — Dark Lass po Wawelet's Boy), który zdobył nagrodę Próbną dla ogierków oraz Małą Dwuletnią nagrodę na dyst. 1600 m. Gold Dark wygrał wszystkie gonitwy zupełnie łatwo, wykazując zdecydowaną przewagę nad rówieśnikami. Dystans 1500 m. przebył w 1 m. 34,1 s., dystans 1600 m. w 1 m. 40,8 s. Jednak w dniu zamknięcia sezonu doznał zupełnej porażki w Wielkiej Jesiennej Dwuletniej Nagrodzie na dystansie 1800 m., zajmując tylko trzecie miejsce. Zwyciężył również zagraniczny og. c. gn. **Kamo** (Knight of the Garter — Axcida po Battle-axe), który pobił o ½ długości Buynaxc'a. Na pierwszych 1200 m. Gold Dark zacięcie walczył o prowadzenie z Kamo, którego wreszcie sforsował, lecz, wyczerpany tą walką, osłabł na ostatnich metrach, przepuszczając Kamo i Buynaxc'a. Czas wyścigu 1 m. 54,4 s.

Tego samego dnia rozegrana była gonitwa I-szej grupy dla dwulatków na tymże dystansie 1800 m. Zwyciężył zagraniczny og. gn. Brighton, ustanawiając rekord dla Z.S.S.R. na tym dystansie — 1 m. 54 s.

Wielką Dwuletnią Nagrodę im. Kalinina, jedyną, wykluczającą z udziału konie importowane, dyst. 1600 m., rozegraną 6 sierpnia, zdobyła klacz kaszt. **Fenella** (Budynok — Fantastyczna) od kl. Sal-Sally, Begonji, Parysa, Colombiny i 6 dalszych koni. Fenella przeprowadziła wyścig z miejsca do miejsca i wygrała bardzo łatwo o 3 długości w czasie 1 m. 40,1 sek., co stanowi nowy rekord dla Z.S.S.R. Z nagród imiennych Fenella ma na swoim rachunku jeszcze Próbną dla klaczek.

Do czołowych dwulatków należy zaliczyć jeszcze kl. gn. **Begonję** (Granit — Bosnja), która zdobyła Criterium dla 2, 3 i 4 l. koni, poza tym była drugą za Fenellą w Próbnej oraz trzecią w Wielkiej Dwuletniej Nagrodzie.

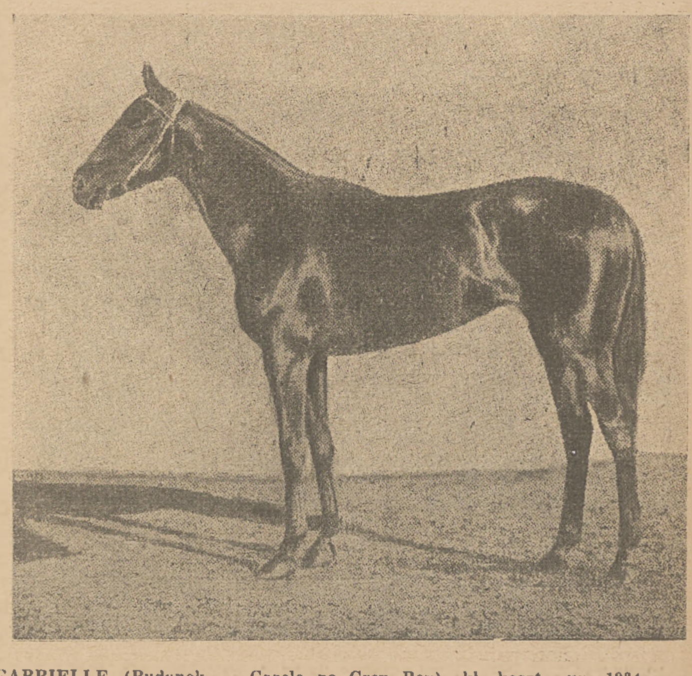
Z pośród trzylatków zdecydowanie dominującą pozycję zajęły Tarzan i Sektor II, które podzieliły się wszystkimi imiennymi nagrodami dla swojego wieku, za wyjątkiem Nagrody Otwarcia, wygranej przez og. Marocco (Budynok — Morele).

Tarzan (Brimstone — Tragiedia po Satire i Talia po Chronographe) trzykrotnie łatwo pobił Sektora II, zdobywając nagrody im. Dnia Awiacji oraz Porównania („Srawnienia"), obydwie na dyst. 2400 m.

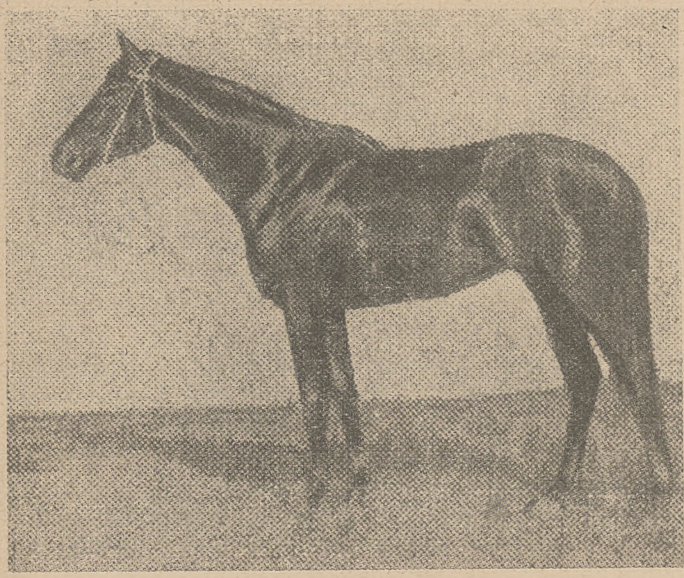
Sektor II (Tagor — Spiesiwaja po Sirrocco i Sprea po Sospiro) zwyciężył w Wielkiej Wszechzwiązkowej Nagrodzie (Derby), gdzie Tarzan przyszedł bez miejsca, oraz w Nagrodzie im. Budiennego na dyst. 3200 m. w dniu zamknięcia sezonu (Tarzan był drugi).

Zaraz za tymi ogierami należy postawić kl. kaszt. **Sakmarę** (Budynok — Swiwa po Bony i Sack po King Rob), która łatwo zdobyła Wielką Trzyletnią Nagrodę dla klaczy (sowieckie Oaks) na dyst. 2400 m., w Derby była bliską czwartą, w nagr. im. Budiennego trzecią, zaś w nagr. im. Dnia Awiacji w zaciętej walce przyszła łeb w łeb z Sektorem II na drugim miejscu za Tarzanem. Poza tym Sakmara wygrała 3 pozagrupowe nagrody.

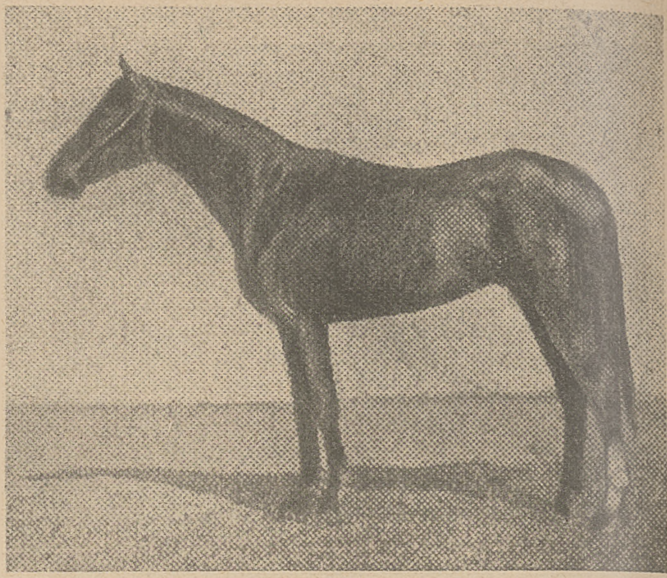
Kl. kaszt. **Gabrielle** (Budynok — Gazele po Grey Boy i Bezzabotna po Brimstone) nieco ustępowała Sakmarze. Z imiennych



GABRIELLE (Budynok — Gazele po Grey Boy), kl. kaszt., ur. 1934 w Z.S.S.R.



GOLD DARK (Gone Cold — Dark Lass), 2 l. og. gn., importowany z Anglii, najlepszy dwulatek r. 1937.



KAMO (Knight of the Garter — Axcida), 2 l. og. c.-gn. importowany z Anglii.

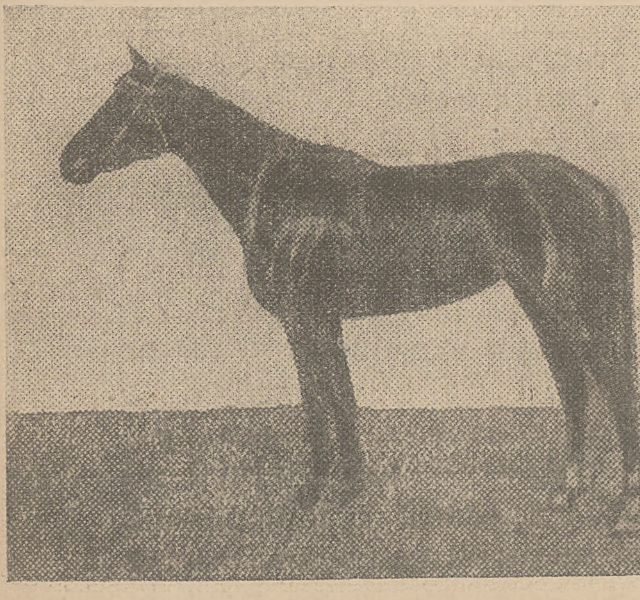
nagród w wielkim stylu zwyciężyła w Nagr. Jesiennej dla klaczy, gdzie Sakmara zajeła piąte miejsce.

W Wielkiej Wszechzwiązkowej Nagrodzie dla 3 l., dyst. 2400 m., dla I-go konia 15000 rubli, dla II-go 7500 rb., dla III-go 3750 rb., dla IV-go — 2500 rb., dla V-go — 1250 rb. (premie hodowlane dla „konzawodów" 7500 rb., 3750 r., 1875 rb., 1250 rb., 625 rb.) w r. b. wzięły udział same krajowe trzylatki, jedyny bowiem zapisany importowany og. kaszt. Brightest Diadem (Charlwood — Eagley Belle) w dniu wyścigu został wycofany. Do startu wyszło 11 koni, w tym 9 ogierów i 2 klacze. Po jednym fall-start'cie konie ruszyły dobrze, lecz zaraz odskoczył Angar i ostro poprowadził. Sakmara i Tarzan trzymały się w środku, zaś Sektor II na końcu. W połowie dystansu nagle odpadł na ostatnie miejsce Tarzan, w chwilę potem skończył się leader Angar. Na czele stawki ukazała się Sakmara, mając za sobą Sektora II, Stoga i Gabrielle. Przed ostatnim zakrętem Sektor II piorunującym rzutem wyszedł na pierwsze miejsce i, odsadziwszy się od pola, łatwo doprowadził do celownika. Na ostatnich metrach Sakmara osłabła i ustąpiła finiszującym Stog'owi (drugi) oraz Paphos'owi (trzeci), zajmując bliskie 4-te miejsce. Wyścig rozegrany został na siłę i w rekordowym dla Z.S.S.R. czasie 2 m. 32 s. (25—31—31—32,5—32,5).

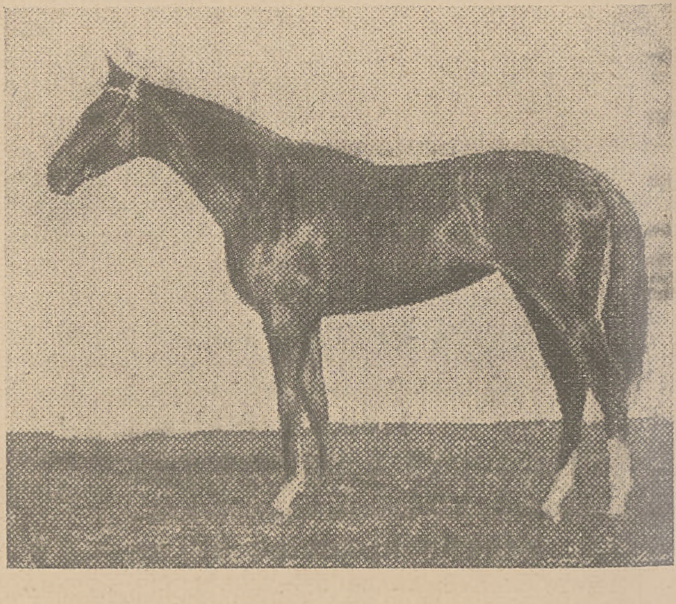
Na pierwsze miejsca wśród koni starszych wybiły się importowane **Alcindor III** (Brûleur — Alba III po Alcantara II) i **Joshua** (Solario — Persuasion po Roi Hérode). Z koni krajowych zaś Moriak (Budynok — Mria). Syn Brûleur'a zdobył Nagrodę im. Z.S.S.R., bijąc o 2 długości Joshua i 4 dalsze konie w rekordowym dla Z.S.S.R. czasie 3 m. 27,1 s. (15—34—31,5—30,5—32—32—32,1), przy czym cały dystans trzymał się na drugim miejscu za prowadzącym Joshua, którego łatwo minął na prostej. Trzecim był również importowany syn Obliterate'a Rain - Cloude, czwartym dopiero Moriak. Joshua przed rozegraniem tej nagrody wygrał 2½ pozagrupowe gonitwy (raz kończył łeb w łeb na pierwszym miejscu).

W dystansowej próbie na dyst. 4800 m., w dniu 18 września (zamknięcie sezonu) ani Alcindor III, ani Joshua nie wzięły udziału. Biegało wszystkiego 3 konie. Gonitwa faktycznie rozegrana została na ostatnich 2 kilometrach, przy czym przedostatnia ćwiartka przebyta w 29 sek. — szybkość, zdaje się, nienotowana w próbach stayerskich. Zwyciężył **Moriak** (Budynok — Mria) po walce z Bagdadi i Rain - Cloud'em. Czas wyścigu kiepski: 5 m. 57,1 sek. (23,4—41,4—42,4—41,4—42—39,4—33,4—32,4—29—32,3).

Konie, które w r. b. wybiły się na czoło, w roku ubiegłym również zaliczane były do najlepszych. Tak: Marocco wygrał



FENELLA (Budynok — Fantastyczna), kl. kaszt., ur. 1935 w Z.S.S.R., najlepsza z dwulatków krajowych.



BEGONJA (Granit — Bosnja), kl. kaszt., ur. 1935 w Z.S.S.R.

Criterjum i był o łeb drugim za Paphos'em w Wielkiej Dwuletniej Nagrodzie. Sakmara zdobyła Próbną dla klaczek. Tarzan Wielką Jesienną dla 2 latków na dyst. 1800 m. Sektor II dwulatkiem biegał prawie bez przegranej, coprawda nie brał udziału w głównych nagrodach dla swojego wieku. Gabrielle jest rekordistką roku ubiegłego.

Rozpatrzymy teraz pochodzenie najlepszych sowieckich koni krajowych.

Najwięcej napewno zainteresuje czytelników rodowód tegorocznego derbisty sowieckiego Sektora II, który wywodzi się w prostej linii żeńskiej od znakomitej klaczy hodowli L. Grabowskiego z Sernik — Juraty (1862 r.), należącej do najstarszej i zasłużonej rodziny żeńskiej w Polsce, jak na to wskazuje przytoczona niżej tablica.

- Moorhen 1830 Emilius
  - Lady Moorhen 1852 Iron Marshal?
    - Jurata 1862 Apropos
      - Peri (Miss Moorhen) 1869 Grimston
      - PGr. Y. Apropos 1875 Neptunus
      - Aida 1876 Y. Eclipse
        - Prp. Regina 1889 Owen
          - Reine 1904 Idle Boy
            - Etincelle 1913 Epinard
      - PGr. Neptun 1878 Neptunus
      - Prm. Orkan 1879 Neptunus
      - Tih. PGr. Mignonne (prababka Spiesiwaja'ej) 1874 Neptunus
        - Ip. Glm. PrK. WM. Chambery 1892 Sąsiad
        - Mpr. L'Adriatico 1894 Pan Grabowski
        - M-me de Ferronay 1893 Charibert
          - M-me de Lamballe 1898 Sąsiad
            - Gg. PLg. RzW. Paleta
        - Farurey 1902 Flying Fox
          - Krasnoludek 1910 Britannicus
          - Polish Galloway 1908 Britannicus
    - Im Pr 2 X Foscari 1864 Percy
    - PGr. Wendetta 1868 Percy
      - Dąbrówka 1878 Grand Daniel
        - M-me de Parabère 1895 Kordjan

Sektor II ma styczność z polską hodowlą nie tylko ze strony matki, lecz i przez ojca.

SEKTOR II, og. c. kaszt., ur. 1934 r.

Spiesiwaja								Tagor							
Sprea				Sirrocco				Paraguay				Floreal			
Sapho		Sospiro		St. Agnes		Cicero		Glory		Quo Vadis		Miss Churchill		Florizel II	
Mignonne	Sackcloth	La Malmaison	Rueil	Ethel Agnes	St. Frusquin	Gas	Cyllene	Miss Gretton	Idle Boy	Filomena	Winkfield's Pride	Brawura	Ruler	Perdita II	St. Simon

Jak widzimy z rodowodu Sektora II, ojciec jego **Tagor** jest rodzonym bratem naszych klaczy stadnych Francji i Cylicji. Francja była wybitną matką, stworzyła bowiem w Polsce własną linię **żeńską**.

L. O. O.

Francja — Dunkierka — Ile de France.

Cylicja była czołową dwulatką, w stadzie dała bardzo dobrego stayer'a Kazbeka (po Mości Książe) oraz pierwszorzędną sprinterkę Macedonję (po Mah Jong).

W hodowli koni pełnej krwi angielskiej w Z.S.S.R. Tagor odgrywa dotąd największą rolę, dał bowiem już **trzech derbistów:** 1926 r. og. kaszt. Tierek I (Tagor — Garçonière), 1930 r. kl. gn. Karta (Tagor — Kifara), 1932 r. kl. gn. Gitara (Tagor — Glorwina). W dobie obecnej Tagor jest najlepszym reproduktorem w Z.S.S.R. Jego linię męską przedłużają dwaj synowie Granit i Patent, które bardzo obiecująco rozpoczęły karierę stadną. Zwycięzca Wielkiej Dwuletniej Nagrody, ur. w 1930 r. Granit (Tagor — Glicinja) jest ojcem czołowej dwulatki Begonji.

Drugi syn Tagor'a (od Pastorale) gniady Patent, zwycięzca Nagrody im. Z.S.S.R. z r. 1933, dał w r.b. 4 b. obiecujące dwulatki.

Krew Ruler'a ma też w swoich żyłach młody jeszcze **Junak**, wybitny koń wyścigowy i klasowy reproduktor, ojciec derbistki z r. 1934 Ewolucji. Syn jego Bagdad (od Bezchmarnaja po Brimstone) biegał w tegorocznym Derby sowieckim mniej szczęśliwie.

Junak urodził się w Polsce w 1911 r. w stadzie A. Michalskiego. Jest synem Capo-Gallo i Corny po Ruler i Cornaline po Carnelion od Ada Byron po Blair Athol. Junak wywodzi się od Spanker Mare, linia żeńska, która doskonale zaaklimatyzowała się w Polsce, ponieważ Cornaline stworzyła linię, która od dłuższego czasu wykazuje trwałą aktywność i wiele klasowych koni w Polsce z niej się wywodzi.

Cornaline 1880 Carnelion

Polly 1884 Kisber
WZ 2 ×, Pr, PJb 2 ×, WW, Im 2 ×, WK.
Hungarian 1892 Ruler
PD
Attila 1895 Ruler

PD, Pr, Lb, Glp.
Smike 1897 Ruler

Cornelia 1898 Ruler
Mpr. PO.
Kordelia 1911 Mindig
Corine 1916 Dagor
Ceres 1923 Rewera — Isolda 1934 Illuminator
Extaza 1925 Harlekin — Juturna 1935 Mah Jong
Gizela 1927 Coriolanus — Kerry 1934 Colombo
Iskra 1917 Dagor —
Esperanto 1925 Mad,ar
Irri Garia 1929 Parachute
Janczar III 1930 Parachute

Corny 1900 Ruler — Junak 1911 Capo Gallo

Należy jeszcze wymienić reproduktora, w żyłach którego płynie krew Ruler'a, mianowicie syna Polymelus'a i Serenady **Sajgon'a,** chociaż odegrał on w hodowli pełnej krwi znacznie mniejszą rolę, ponieważ był mało wyzyskany i stosunkowo zawiódł. Widzimy więc znowu żywotność jednej i tej samej linii żeńskiej, t. zn. styczność prądów krwi klasowych koni w Polsce i Z.S.S.R.

Sajgon stanowi własność stad wojskowych i używany był również do klaczy dońskich. Jednak w hodowli pełnej krwi pozostawił klasowego syna Samarkand'a, zwycięzcę nagrody Republiki (obecnie im. Z.S.S.R.) oraz kilka córek.

Czołowym reproduktorem był nieżyjący już Brimstone (Sorrento — Bonny Bell), który urodził się w stadzie K. Martina w r. 1915. Brimstone dał też trzech derbistów: 1929 r. Budynok (od Sainte Machese), 1931 r. Buńczuk (od Formosa'y), 1935 r. Geroinia (od Grust'), oraz tegorocznego bohatera turfu, 3 l. Tarzana i kilka b. dobrych dwulatków. Najlepszym produktem Brimstone'a jest Budynok, który zdobył w swoim czasie wszystkie najpoważniejsze nagrody, jakto Wielką Dwuletnią (1928 r.), Wielką Wszechzwiązkową (1929 r.) z rekordem 2 m. 32¾ sek., oraz nagr. im. Z.S.S.R. (1930 r.). W roku bieżącym biegało po nim kilku zwycięzców wielkich nagród: 3 l. kl. Sakmara, 3 l. og. Marocco, 3 l. kl. Gabrielle, 4 l. og. Moriak, 3 l. kl. Szemsnur, 2 l. kl. Fenella.

(4) **Kataryniarzówna (1901)**
Ruler (Isonomy)
Ecrevisse (Fripon)
Serenada 1910 Saltpetre
PO. WW. PD. Pr. Gr.
Stavropol — Harmonja — Piano
1918 Spearmint
Sajgon — Samarkand (nagr. Republiki 1928)
1915 Polymelus

Ilość koni pełnej krwi, biegających w r. b. na torze wyścigowym w Moskwie znacznie wzrosła w porównaniu z 1936 r., a to przede wszystkim dzięki dużej ilości koni importowanych: roczniaków, dwulatków i starszych. G. S. B. tom 28 podaje 190 nazw koni, importowanych do Z.S.S.R. z Anglii, w tem szereg ogierów: Alcester, Angelico, Aristotle, Beaudelaire, Caymanas, Clogheen, Cyclonic, Diligence, Estate Duty, E.hnarch, Fairbairn, Flash Bye, Hakem, Joshua, Olderfleet, Mythical Prince, Press Gang, Poor Man, kapitalnego pochodzenia Quadrille Boy, The Recorder, Solar Boy, Vamos, Walter Gay, Writ.

Wśród ojców importowanych dwulatków spotykamy imiona takich wielkości, jak Apelle, Brûleur, Call Boy, Gregor, Obliterate, Rose Prince, Singapore, Solario, Ut-Majeur. Nie brak jednak i mało znanych nazw. Z pośród tegorocznych dwulatków znajdujemy m. in. gniadego ogierka Streleck, syna Gibson Girl, matki znajdującej się w Polsce klaczy stadnej Gibson Maid.

Zaznaczyliśmy już, że wszystkie gonitwy imienne, pozagrupowe oraz grupowe (za wyjątkiem Wielkiej Dwuletniej Nagrody) są otwarte dla importów, które biegają bez żadnych ograniczeń. To znaczy, że Z.S.S.R. obecnie wstępuje na drogę, którą kroczyła Polska w czasach kształtowania się wyścigów w okresie 1920—1924 r., kiedy na skutek braku produktów hodowli krajowej oraz dla zachęcenia hodowców do sprowadzania do kraju koni pełnej krwi angielskiej z myślą o przyszłej ich karierze stadnej, wszystkie nagrody były dostępne dla koni zagranicznych. Polska te ciężkie czasy dawno przeżyła, Z.S.S.R dopiero obecnie zaczyna od początku.

Z. Turczynowicz.

Stadnina arabska „Selby" w Stanie Ohio Stanów Zjednoczonych

Amerykańscy hodowcy są szczodrzy i konsekwentni. Gdy zakładają nowe stada, nie szczędzą żadnych wysiłków ani kosztów, aby je postawić odrazu na pierwszorzędnej stopie i prowadzić, zapewniając jaknajpomyślniejsze warunki rozwoju. Jednocześnie dbają o to, ażeby każdej placówce zapewnić maksimum rozgłosu, co przynosi korzyść nie tylko jej właścicielowi, ale także wszystkim interesującym się hodowlą koni tego samego typu, jako bardzo dokładna informacja o materiale hodowlanym, o prądach krwi, w żyłach reproduktorów i matek stadnych, o ich charakterystyce, zaletach i wyczynach, tak że każdy wie, jakie wartości może znaleść w danej pepinierze.

Ilustrację tej umiejętności reklamowania hodowlanych przedsiębiorstw i otrzymanych w nich rezultatów stanowi, między innymi, wydany w tym roku album, poświęcony opisowi stada koni czystej krwi arabskiej, w pobliżu miasta Portsmouth i rzeki Ohio — River, w stanie Ohio, należącego do p. Roger'a Selby.

W rozdziale wstępnym znajduje się tam wzmianka o światowej sławy stadzie czystej krwi arabów Crabbet Park w Anglii, którego właścicielka, p. Wentworth, napisała do tego wydawnictwa rodzaj krótkiej przedmowy, zawierającej, między innymi, takie zdanie:

„Patrzę na Amerykę w nadzieii, że tam się znajdą energia i zrozumienie sprawy, potrzebne na to, aby uratować i utrzymać hodowlę czystej rasy arabskiej. Pan Roger Selby jest właśnie tym człowiekiem, który ocenia lepiej od innych wartość tego rodu."

Album jest skonstruowany w ten sposób, że przed szczegółowym opisem stada Selby podane są krótkie artykuliki o zaletach i o znaczeniu arabów, jako pierwiastka udoskonalającego w hodowli ogólnej wszystkich ras gorącej krwi, zaczerpnięte



urywki z różnych dzieł angielskich i amerykańskich. Znajdujemy tam nazwiska A. W. Harris, Lynn Bogue Hunt, Geo Ford Morris.

Główną treść tej publikacji stanowi wyliczenie reproduktorów, matek stadnych i wybitniejszych jednostek ze stada Selby, opisy ich odznaczeń, ich rodowody i bardzo dobre fotografie.

Reproduktorów jest siedem. Najwybitniejszym pomiędzy nimi jest Mirage, urodzony 1909 r. w Anazeh, u plemienia Sebaa. Był on zakupiony przez króla Fajsal'a, w którego stadzie stanowił przez szereg lat. Dopiero po 1920 roku zgodził się król odsprzedać go lady Wentworth. W Crabbet Park przebywał też przeszło dziesięć lat i wreszcie przeszedł na własność p. Selby. Sądząc po fotografii, zrobionej gdy miał już lat 27, jest to koń prawidłowych form i wyjątkowo piękny. Jest biały, ma miarę 14,2. Ojcem jego był ogier Kohejlan Ajuz z Anazeh, a matka należała da rodziny Seglawi — Jedran z Dalia.

Z innych ogierów siwy Raffles jest synem Skowronka, siwy Selmian i złoty kasztan Image są wnukami Skowronka, gniady Menzil, złoty kasztan Nuredin (16 miary) i jego syn, ciemny kasztan Rahal (15 m.) są wychowankami stada Crabbet Park.

Przejdę do opisu klaczy: z 10-u, których fotografie i rodowody są zamieszczone w albumie, większość należy do rodzin Kehilet-Jellabieh i Kehilet-Ajuz, inne są Hamdami-Simrich albo Seglawi-Jedran. Biała Rifala i siwa Rimini są córkami Skowronka, a siwa Kareyma, kasztanowata Rasmira, siwa Rose of France i gniada Indaia, córki ogiera Raseem, którego ojcem był Skowronek. Wszystkie dziesięć pochodzą z Crabbet Park.

W dalszym ciągu album zawiera wzmianki o przychówku otrzymanym od powyższych klaczy, o nagrodach przez tę młodzież zdobytych na wystawach i podobizny najwybitniejszych.

Oprócz młodzieży czystej krwi arabskiej, stado Selby produkuje dość znaczną ilość koni półkrwi, produktów krzyżowania klaczy rasy „American Sadle Horses" z reproduktorami arabskimi. Z tego działu jest także pewna ilość ładnych fotografii.

Przejdę do porządku nad rozdziałem, zawierającym część historyczną hodowli rasy arabskiej w Europie i Ameryce, począwszy od najbardziej wsławionych importów w XVIII-tym stuleciu. O tym przedmiocie we wszystkich książkach zawsze jest jedno i to samo, nawet te same reprodukcje portretów.

Mówiąc o ilustracjach, należy podkreślić artystyczną wartość albumu. Szczególnie zdjęcia źrebiąt w ruchu są bardzo oryginalne i ciekawe. Wyróżnia się dużo póz źrebaków w ruchu, takich jakich na znanych obrazach nie przywykliśmy widzieć. Takie fotografie są nie tylko ozdobą propagandowego albumu, ale także cennym dokumentem dla malarzy specjalistów od obrazów z końmi

Fr. K.

K R O N I K A

KRAJOWA

Ś. P. WŁADYSŁAW NOSARZEWSKI.

W bieżącym miesiącu zmarł, przeżywszy lat 57, ś. p. **Władysław Nosarzewski,** b. długoletni administrator dóbr Lubstów w pow. Kolskim, gdzie dzięki Jego inicjatywie i pracy powstała cenna stadnina koni anglo-arabskiej półkrwi.

Po wyjściu z Lubstowa Zmarły był zastępcą Kierownika Państwowego Stada Ogierów w Łącku, ostatnio zaś inspektorem chowu koni w Łódzkim Związku Hodowców.

Ś. p. Władysław Nosarzewski był nieprzeciętnym znawcą eksterieru konia i wyróżniał się zamiłowaniem do konia, który w Jego życiu odgrywał dominującą rolę.

Cześć Jego pamięci!

ODZNACZENIE KRZYŻEM ZASŁUGI.

Inż. Witold Rosochacki, Dyrektor Sekcji Żywca w Związku Bekonowym, został odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi za organizację racjonalnego eksportu koni.

H O D O W L A

KOMUNIKAT KIEROWNICTWA REMONTU.

Kierownictwo Remontu zawiadamia, że począwszy od 1 kwietnia 1938 r., dodatki hodowlane, oraz 100 złotowe premie za wychów, będą mogli otrzymać tylko ci hodowcy, którzy są przynajmniej od roku członkami jednego ze związków hodowców koni.

Redakcja Ksiąg Stadnych koni półkrwi woj. Centr. i Półn. Wschodn. podaje do wiadomości pp. hodowców, że stosując się do pisma Min. Roln. i R. R. N. K. VII — 4, 18 z dnia 7.XII. 1937 r. począwszy od dnia 1 stycznia 1938 r. za konie zgłaszane po 31 grudnia następnego roku po urodzeniu, oraz konie wcześniej urodzone będą pobierane opłaty w wysokości 15 zł. (piętnastu) od konia, bez względu na płeć oraz na fakt zapisania jego matki do tutejszych Ksiąg Stadnych.

Bastylja padła. W stadzie Pałuki p. Antoniego Płoskiego padła dnia 12 b. m. na skręt kiszek kl. c. gn. Bastylja (Öreg lak — Belgrove po Grosvenor) ur. 1931 r. w st. p. H. Woźniakowskiego. Po szeregu wspaniałych zwycięstw na torze odeszła Bastylja w 1936 r. do stada, gdzie została pokryta og. Parachute. Strata Bastylji jest ciężkim ciosem tak dla jej właściciela, jak i dla polskiej hodowli, która wiele sobie obiecywała po stadnej karierze tej wspaniałej córki Öreg laka.

IMPORT Z ANGLII KLACZY STADNYCH.

Na tegorocznych przetargach grudniowych w Newmarket nabył p. St. Schuch, Generalny Sekretarz Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce, na rachunek polskich hodowców następujące cennej krwi matki stadne:

Flaminica 1932, gn. (Flamingo—Lady of the Veil po Spion Kop) pokr. og. Tolgus.

Cerise 1931, gn. (Invershin — Cherry Brook po Sir Eager) pokr. og. Mannamead.

Sabella 1929, c. gn. (Gainsborough — Black Panther po Sundridge) pokr. og. Mannamead.

Lucky Rose 1929, gn. (Buchan — Rosa Bonheur II po Bayardo) pokr. og. Papyrus.

Gay Songstress 1929, gn. (Gay Crusader — Soliloquy po Sunstar) pokr. og. Wychwood Abbot.

High Force 1929, kaszt. (Gainsborough—Phalange po Phalaris i Keystone II) pokr. og. Bellarose (po Sir Cosmo — Orbella).

Oraz urodzoną we Francji **Comtesse la Motte** 1929 gn. (Teddy — Splendori po Spearmint) pokr. og. Salamis (Phalaris).

J E Ź D Z I E C T W O

KOMUNIKAT P.Z.J.

Polski Związek Jeździecki zawiadamia, iż na żądanie wysyła bezpłatnie poprawki do Przepisów P.Z.J., uchwalone na zebraniu Zarządu P.Z.J. w dn. 27.XI.37 r. i ogłoszone w Nr. 35 „Jeźdźca i Hodowcy".

ZAGRANICZNA

ANGLIA.

Z przemowy Sir John Jarvis na Gimcrack Dinner.

Dorocznym zwyczajem w mowie, którą wygłasza właściciel zwycięskiego konia w Gimcrack Stakes, porusza on najaktualniejsze bolączki turfu angielskiego. W roku bieżącym — Sir John Jarvis, który mówił w zastępstwie chorego Sir Abe Bailey skarżył się m. in. na olbrzymie koszty utrzymania stajni wyścigowej w Anglii, przytaczając m. in. następujące dane: obrót totalizatora w 1937 r. wyniósł w Anglii 8 milionów £, z czego w ciągu 2 lat (1936 i 1937) wyścigi otrzymały tylko 180.000 £. Ze sto-

sunkowo małej tej sumy towarzystwa zuży-ły tylko 67.000 £ na podwyższenie nagród — reszta poszła na utrzymanie i konserwacje torów i tym podobne inne wydatki. Z odliczeń od totalizatora wpływa zatem zbyt mało na nagrody, które w **$66^2/_3$% muszą sami właściciele stajen pokryć!** Ilustrują to dokładnie cyfry. **W 1937 r. suma nagród rozegranych w Anglii wynosiła 750.000 £ — a 500.000 £ wynosiła suma wpłacona przez właścicieli stajen tytułem meldunków, stawek i przepadków!** Jest to dla właścicieli stajen obciążenie tak wielkie, że długo już tego żaden z nich nie wytrzyma. Mówca domaga się dlatego odpowiedniej reformy.

Statystyka wyścigów płaskich za r. 1937.

Właściciele stajen.

	Wygrana £:
Ks. Aga Khan	30 655
Sir Abe Bailey	23 074
Sir Victor Sassoon	22 441
W. Woodward	20 823
James V. Rank	17 860
Lord Glanely	17 019
G. B. Miller	14 773
Lord Derby	13 976
Major S. Courtauld	11 291
E. de St. Alary	10 225
Lord Astor	10 025
Sir H. de Trafford	9 613
Sir John Jarvis	8 794
Lady Ziza Wernher	8 420
A. de Rothschild	7 883
Lord Londonderry	7 319
R. Bownass	6 228
R. Middlemas	5 957
Ks. Aly Khan	5 804
Lord Rosebery	5 605
J. P. Hornung	5 439
Malcolm McAlpine	5 371
W. Murray	5 144
A. Sainsbury	5 051

Żokieje.

	zwyc.	jazd
G. Richards	214	937
W. Nevett	120	615
H. Wragg	110	632
E. Smith	78	832
R. Perryman	78	542
M. Beary	68	547
P. Beasley	66	421
T. Weston	52	577
T. Lowrey	52	537
P. Maher	50	438
C. Smirke	49	283
R. A. Jones	46	413
D. Smith*)	45	631
P. Evans	43	445
C. Richards	42	365
A. Richardson	39	589
J. Taylor	39	285
H. Blackshaw*	38	413
B. Carslake	32	265
G. Wells*)	32	275
J. Sirett	32	337
H. Sprague*)	30	277
J. Crouch	28	275
S. Donoghue	28	301
J. Simpson	26	249
S. Wragg	26	389
W. Carr	25	279
W. Sibbritt	23	238
K. Gethin	23	305
A. Sherples*)	23	232
W. Christie	22	278
H. Gunn	20	215
K. Robertson	20	290

*) Jeźdźcy

Reproduktory.

	Wygrana £:
Solario (Gainsborough—Sun Worship)	52 888
Fairway (Phalaris—Scapa Flow)	27 712
Blandford (Swynford—Blanche)	21 390
Singapore (Gainsborough—Tetrabazzia)	15 904
Cameronian (Pharos — Una Cameron))	15 614
Foxlaw (Son-in-Law—Alope)	15 614
Bosworth (Son-in-Law—Serenissima)	13 691
Gainsborough (Bayardo—Rosedrop)	13 368
Blenheim (Blandford—Malva)	12 485
Tetratema (The Tetrarch—Scoth Gift)	12 417
Caerleon (Phalaris—Canyon)	12 237
Sansovino (Swynford—Gondolette)	11 783
Papyrus (Tracery—Miss Matty)	11 073
Hurry On (Marcovil—Tout Suite)	11 018
Truculent (Teddy—Saucy Lus)	10 614
Rustom Pasha (Son-in-Law—Cos)	10 660
Son-in-Law (Dark Ronald—Mother in Law)	10 418
Ksar (Brûleur—Kizil Kourgan)	10 116
Gallant Fox (Sir Gallahad III — Marguerite)	9 848
Winalot (Son-in-Law—Gallenza)	9 476
Manna (Phalaris—Waffles)	9 343
Coronach (Hurry On—Wet Kiss)	8 536
Portlaw (Beresford—Portrée)	8 397
Pharos (Phalaris—Scapa Flow)	8 236
Felstead (Spion Kop—Felkington)	8 211

Konie.

	Wygrana £:
3 Mid-day Sun (Solario—Bridge of Allan)	15 273
3 Exhibitionnist (Solario — Lady Wembley)	14 556
3 Solfo (Solario—Panic)	10 730
3 Culmleigh (Singapore—Rose of England)	10 565
3 Le Ksar (Ksar—Queen Iseult)	9 318
4 Boswell (Bosworth—Flying Gall II)	9 283
2 Portmarnock (Fairway — Derks Double)	8 947
4 Precipitation (Hurry-On—Double Life)	8 420
4 Flares (Gallant Fox—Flambino)	7 640
2 Mirza II (Blenheim — Mumtaz Mahal)	6 505
3 Gainsborough Lass (Gainsborough—Golden Hair)	6 246
2 Tahir (Tetratema — Qurratal-Ain)	5 996
4 His Grace (Blandford—Malva)	5 609
3 Diplomat (Stratford — Honour Bright)	5 371
4 Fairplay (Fairway — Mountain Chief)	5 205

KS. AGA KHAN NAJSZCZĘŚLIWSZY HODOWCA ŚWIATA

Wielkie środki pieniężne w połączeniu ze znawstwem i wyczuciem prądów krwi przyszłości, pozwoliły w krótkim czasie ks. Aga Khanowi na zajęcie czołowego miejsca wśród hodowców angielskich.

Stajnia wyścigowa w ciągu 16 lat istnienia była 7 razy na pierwszym miejscu, co jest niezwykłym rekordem, zasługującym na przytoczenie:

Rok:	£:	miejsce:
1922	13.733	9-te
1823	33.409	2-gie
1924	44.377	**1-sze**
1925	32.974	3-cie
1926	14.774	7-me
1927	21.918	3-cie
1928	20.570	4-te
1929	39.886	**1-sze**
1930	46.259	**1-sze**
1931	19.484	5-te
1932	57.778	**1-sze**
1933	19.311	3-cie
1934	64.897	**1-sze**
1935	49.201	**1-sze**
1936	29.055	3-cie
1937	30.655	**1-sze**
	538.281 £	

W samej więc tylko W. Brytanii konie księcia Aga Khana wygrały ca. 14¼ mil. zł. Z nagród klasycznych trzy razy zdobył Derby (Blenheim, Bahram, Mahmoud), 3 razy St. Leger (Salmon Trout, Firdaussi, Bahram), 2 razy 2000 gwinei (Diophon, Bahram), 1 raz Oaks (Udaipur), 1 raz Eclipse St. (Rustom Pasha), 1 raz Ascot Gold Cup (Felicitalion).

Stado ks. Aga Khana w Irlandii składa się z 39 klaczy wyborowych, z których 25 pokrytych było w r. 1937 reproduktorami własnymi: Bahram, Mahmoud, Dastur, Felicitation, Umidwar, Theft (sprzedany do Japonii), Ut Majeur (sprzedany do Węgier); 5 klaczy odstanowiono Solario (częściowy udział) i 4 klacze rozesłano do obcych stad.

We Francji ks. Aga Khan posiada 65 klaczy gorszych, bądź jeszcze nie wypróbowanych oraz 4 reproduktory: Firdaussi, Badruddin, Sind, Rustom Pasha (sprzedany w r. b. do Argentyny) zastąpiony przez Taj Akbar.

Z roczniaków, urodzonych we Francji, najlepsze idą do stajni w Anglii, część idzie na sprzedaż do Deauville, zaś reszta biega w kolorach Begum Aga Khan oraz ks. Aly Khan'a.

Pot au Feu zdobył dla ks. Aga Khana Prix du Jockey Club, a następnie ze stada francuskiego odznaczyły się: Fairy Legend, Ukraine, Taj Mah, Mas d'Antibes, Pampeiro i wiele innych.

Ks. Aga Khan, który w ubiegłym dziesięcioleciu był największym kupcem na roczniaki i zużywał dla swoich klaczy najdroższych reproduktorów, obecnie prowadzi hodowlę prawie całkowicie we własnym zakresie, tak wielki ma wybór prądów krwi wśród własnych reproduktorów.

FRANCJA

CORRIDA REKORDZISTKĄ EUROPY.

W związku z wygranymi Corrida'y sprzecznie obliczanymi przez rozmaite pisma, właściciel jej p. Marcel Boussac ogłosił zestawienie wygranych, przeliczone na funty sterlingi po kursie giełdowym w dniu zwycięstwa.

Wraz z płatnymi miejscami i premiami hodowlanymi w ciągu czteroletniej kariery **Corrida** zarobiła 45.525 fst. 8 szyl. 10 pens.

Suma ta stanowi rekord wygranych dla klaczy w Europie, należący uprzednio do **Sceptre,** która wygrała 38.283½ fst. pierwszymi miejscami i 2.117½ fst. płatnymi. Dalsze miejsca zajmuję Pretty Polly—37.297 fst., La Flèche — 34.703 fst., Book Law — 31.807 fst., Saucy Sue — 25.661 fst.

Rekord światowy ustanowiony został w U.S.A., gdzie **Top Flight** (Dis Donc—Flyatit), która biegała tylko jako 2 i 3-letnia, wygrała 275.900 dolarów, t.j. przeszło 55.000 fst.

Top Flight wygrała jako dwulatka 219 tysięcy dolarów, co jest rekordem światowym, przewyższającym dwukrotnie rekordową sumę dla dwulatka w Anglii, gdzie Orwell osiągnął 18.613 fst.

NIEMCY.

NOWY TOM STUD-BOOK'U.

Wyszedł z druku XX-y tom Allgemeines Gestüt Buch, który przynosi dane za okres 1933 — 1936.

Jak wynika z cyfr poniższych, w okresie tym zakończyła się represja w hodowli i rozpoczął się nowy okres, w którym nie tylko jakościowo, ale i ilościowo zaznacza się postęp.

W roku:	1933	1934	1935	1936
Pokryto klaczy	557	529	502	585
Jałowe	127	124	114	149
Źrebięta martwe	49	49	57	35
Urodziło się źreb.	359	334	301	372
Poroniło	22	22	30	29

Rzuca się w oczy nikły procent poronień i doskonała źrebność klaczy.

W okresie omawianym importowano z zagranicy tylko 107 ogierów i klaczy, z czego 51 z Anglii i Irlandii.

Reproduktorów czynnych jest 97 w 53 różnych stadach, przy czym 11 jest synów Dark Ronalda.

KUPNO CENNYCH MATEK.

Na jesieni w Niemczech bawił ks. Aga Khan, który na odjezdnem udzielił wywiadu o obecnym stanie hodowli niemieckiej.

Stwierdził przede wszystkim, że zahamowanie importu spowodowało przesycenie krwią Dark Ronalda i Festy, co może mieć szkodliwy wpływ na najbliższe pokolenia.

Jest zdania, że odświeżenie nową krwią przez import ogierów i klaczy powinno być powtarzane okresowo. Wywiad ten nie minął bez echa. Baron S. A. Oppenheim, właściciel stada Schlenderhan, kupił ze stada ks. Aga Khana we Francji dwie cenne klacze, a mian. Costly (Hurry On—Cos) źrebną z Rodosto i Christmas Fare (Phalaris—Mistletoe) źrebną z Badruddin.

ITALIA.

Zestawienie koni włoskich, które wygrały powyżej 500.000 lirów w swej karierze wyścigowej.

Rok urodzenia	NAZWA	Ilość startów	Zwycięstw	Wygrana lirów
1926	Ortello	19	16	2 039 450
1923	Apelle	20	11	1 459 650
1923	Cranach	34	16	1 438 054
1921	Manistee	44	19	1 344 500
1925	Erba	31	15	1 227 350
1930	Crapom	18	9	1 214 072
1928	Sanzio	16	9	871 333
1934	Donatello II	9	8	869 950
1919	Scopas	29	23	845 500
1931	Partenio	48	12	771 350
1924	Varedo	44	16	752 500
1919	Arminio	123	37	720 000
1933	Archidamia	12	8	682 075
1921	Giambologna	25	13	674 800
1931	Pilade	22	13	668 188
1922	Lui!	52	15	636 200
1924	Francavilla	32	16	635 600
1923	Nesiotes	32	15	615 300
1926	Cavaliere d'Arpino	5	5	604 000
1922	Viburnun	100	23	586 500
1925	Delleana	18	8	575 000
1919	Fiorello	23	11	552 800
1918	Marcus	68	38	540 500
1931	Navarro	9	7	534 250
1927	Filarete	26	7	533 950
1929	Jacoba del Sellaio	15	9	524 132

U. S. A.

DZIESIĘĆ KLASOWYCH REPRODUKTORÓW W JEDNYM STADZIE

W stadzie Clairborne (Kentucky) stanowić będzie w 1938 r. dziesięć klasowych stallionów. Są to:

Sir Gallahad III (ur. 1920 r. zwycięzca Lincolnshire, Poule d'Essai i Prix Jacques le Marois)... 1.500 dol. stan.

Gallant Sir (zwyc. Latonia Championship, Agua Caliente Handicap i Hawthorne Gold Cup), 250 dol. stan.

Gallant Fox (zwyc. Kentucky Derby, Belmont Stakes, Preakness Stakes, Dwyer Stakes, Saratoga Cup i Jockey Club Gold Cup), 1.500 dol. stan.

Omaha (zwyc. Kentucky Derby, Belmont Stakes, Preakness Stakes, Dwyer Stakes, Victor Wild Stakes i Queens Plate), 1.000 dol. stan.

Reigh Count (zwyc. Kentucky Derby, Jockey Club St., Saratoga Gold Cup, Jockey Club Gold Cup i Coronation Cup), 500 dol. stan.

Diavolo (wygr. 107.450 dol.), 500 dol. stan.

Hard Track (wygr. 16.820 dol.), 500 dol. stan.

Stimulus (wygr. 67.598 dol. jako 2-latek), 750 dol. stan.

Jacopo (Princess of Wales Stakes i Molecomb Stakes), 250 dol. stan.

Alcazar (Doncaster Cup i Ebor Handicap), 250 dol. stan.

Właścicielem stada Clairborne jest p. A. B. Hancock.

High Time (Ultimus — Noonday), czołowy reproduktor w Dixiana Stud padł 22 listopada.

High Time biegał z małym powodzeniem jako 2 i 3-letni, gdyż na 7 startów zwyciężył tylko 1 raz na ogólną sumę 3.950 dol.

Do stada wzięto go ze względu na intensywny inbreed na znakomitego racera i reproduktora Domino. High Time po Ultimus (Commando po Domino i Runnin Stream po Domino) od Noonday po Domino).

Eksperyment udał się, gdyż High Time w okresie 1923—1936 dał zwycięzców na sumę 1.750.000 dol., w tej liczbie Sarazen (225.000 dol.), High Strung (Fut). W r. 1928 High Time był championem reproduktorów, zaś w r. 1936 championem wśród ojców klaczy.

AUSTRALIA

Na jesieni rozgrywane są najważniejsze nagrody klasyczne. W październiku czołowe trzylatki spotykały się ze zmiennym szczęściem, przyczym za każdym razem rezultat był nieoczekiwany. 2 października Avenger pobił Ajaxa i Ilua w **A. J. C. Derby** (1½ m.), 9 października Ajax pobił Avenger'a i Ilua w **Caulfield Guineas** (1 m.), zaś 30 października w **Victoria Derby** (1½ m.) Ilua pobił o łeb Ajaxa, za którym o ½ dł. był Avenger.

Najlepiej uposażoną nagrodę **Melbourne Cup** (2 m.) zdobył 5 l. wałach The Trump (Manfred-Miss Florence) bijąc o szyję Willie Win (Polarel), za którym o szyję był Sarcherie (Archery) w doskonałym czasie 3 m. 21½ s. Zwycięsca pauzował prawie 2 lata.

Trzy czołowe konie są wszystkie po reproduktorach krajowych. Manfred jest synem Valais, Polarel jest po Polymelus, zaś Archery po Tracery, a więc najlepsza krew angielska.

NA OKŁADCE

Stany Zjednoczone. Selby Stud, Portsmouth, Ohio: Mrs Roger A. Selby na wnuczce antonińskiego Skowronka, klaczy cz. krwi ar. **Kareyma,** ur. Crabbet Parc (Anglia) po Naseem od Julnar .

(Z albumu Selby Stud).

Warunki prenumeraty czasopisma „JEŹDZIEC i HODOWCA"

Roczne 50 zł., z góry za rok 45 zł., za pół roku 25 zł., kwartalnie 12 zł. 50 gr., miesięcznie 5 zł. — Wojskowi, urzędnicy państwowi i pracownicy instytucyj sportowo-hodowlanych korzystają z 20% zniżki.

Prenumerata roczna za dodatek „WIADOMOŚCI WYŚCIGOWE" wynosi dla prenumeratorów „JEŹDŹCA I HODOWCY" 13 złotych

Zmiana adresu 50 gr.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Al. Ujazdowskie 19, tel. 9-25-20. Adres telegr.: „Jeździec—Warszawa". Rachunek w PKO 6161.

Redakcja nie zwraca rękopisów i zastrzega sobie prawo czynienia zmian i skrótów w nadsyłanych artykułach, oraz decyzji co do terminu ich umieszczenia.

Cena numeru 1.75 zł. **Nr. 36**

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 50 zł., ⅛ strony 30 zł., 1/16 strony 15 zł. Przed tekstem 50% drożej. Na okładce 25% drożej.

Za sporządzenie kliszy ilustracyjnej w kronice zł. 10.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Jeźdźca i Hodowcy", Warszawa, Al. Ujazdowskie 19.

NACZELNY REDAKTOR i WYDAWCA: INŻ. JAN GRABOWSKI.

4137 Zakłady Drukarskie W. Piekarniaka, Warszawa, ul. Okólnik 10, tel. 6-44-59

TOWARZYSTWO

HODOWLI KONIA ARABSKIEGO

podaje warunki przyjmowania klaczy do kaszt. ogiera czystej krwi arabskiej „ANTEZ" (Harara-Moliah), rodu Seglavi al Abd, ur. 1921 r. w Kalifornii, który został nabyty i sprowadzony do Polski przez Towarzystwo w 1934.

1. Ogier „ANTEZ" stanowić będzie w sezonie kopulacyjnym 1938 r. w Majątku Radziki-Małe, spadkobierców Antoniego Gniazdowskiego, poczta Rypin, stacja kol. Brodnica, woj. Warszawskie.



ANTEZ, fot. we wrześniu 1937 r.

2. Opłata za stanówkę wynosi od klaczy, należących do członków Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego — zł. 100 (sto), dla klaczy innych właścicieli zł. 200 (dwieście).

Opłata za stanówkę obejmuje 5 skoków dla każdej klaczy i powinna być wniesiona z góry do kasy Zarządu Dóbr Radziki-Małe, przy czym przed jej uiszczeniem żadna klacz nie może być dopuszczona do ogiera.



RUSAŁKA IV (Antez — Elkanda II), ur. 1935 r.

3. Klacze, które w r. 1937 i 1938 poroniły, do og. „ANTEZ" przyjęte nie będą.

4. Zgłoszenia klaczy winny być złożone w Zarządzie Dóbr Radziki-Małe, a kopje zgłoszeń w Sekretariacie Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego. Warszawa, ul. Rozbrat 44a, przed 15 stycznia 1938 r., przy czym Towarzystwo zastrzega sobie prawo odrzucenia zgłoszeń bez podania powodów.

5. Opłata za utrzymanie klaczy wynosić będzie 3 zł. dziennie i winna być regulowana za 30 dni z góry, równocześnie z opłatą za stanówkę klaczy, w Zarządzie Dóbr Radziki-Małe.

Bez dopełnienia tego warunku — klacze mogą nie być przyjęte. Zarząd Dóbr Radziki-Małe obowiązany jest przesyłać duplikaty odnośnych potwierdzeń wpłat do Sekretariatu Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego.

Należność za dalsze utrzymanie klaczy do chwili odbioru klaczy winna być wniesiona przed upływem pierwszych trzydziestu dni. Niezapłacenie w powyższym terminie należności może spowodować, poza innymi skutkami prawnymi, wstrzymanie, z winy właściciela, zakupu owsa i otrąb dla odnośnych klaczy. Należność za lekarstwa, weterynarza i różne—winna być wpłacona niezwłocznie po przedstawieniu rachunku i przed odbiorem klaczy, względnie źrebiąt.

6. Na zabezpieczenie zapłaty wszelkich należności z tytułu całkowitego rachunku za kopulację, utrzymanie klaczy i innych ewentualnych wydatków, hodowca ustanawia wyraźnie na rzecz Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego prawo zastawu na swoich klaczach, względnie źrebiętach.



PIESZCZOTKA EWUNI (Antez — Dżami II), ur. 1935 r.

Hodowca podpisuje odpowiednią deklarację, że zgadza się na postawione przez Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego warunki.

7. Zarząd Dóbr Radziki-Małe oddaje do bezpłatnego użytku Towarzystwa boksy na punkcie kopulacyjnym.